

Delegacja inwalidów wojennych u E. Gierka i P. Jaroszewicza

Jest ich w 33 milionowym państwie ok. 56 tys.; wszyscy są członkami Związku Inwalidów Wojennych PRL. Są wśród nich reprezentanci wszystkich formacji wojskowych i frontów.

Wczoraj w przededniu IV krajowego zjazdu zasłużonego i ofiarnego Związku Inwalidów Wojennych PRL. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, spotkali się z delegacją Zarządu Głównego tego związku.

W spotkaniu uczestniczyli: zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR min. ON, gen. broni Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania.

W toku spotkania Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz przekazali działaczom ZIW — a za ich pośrednictwem wszystkim członkom związku — serdeczne podziękowania za aktywny udział w pracy dla dobra kraju. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
14/15 XI 1971
Wydanie A

Rok wyd. XXVII
Nr 271 (8624)
Cena 50 gr

Lekceważenie dyscypliny służbowej i społecznej nie będzie tolerowane

Oświadczenie Rzecznika Prasowego Rządu

Upoważniony przez prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza, rzecznik prasowy rządu Włodzimierz Janiurek złożył Polskiej Agencji Prasowej oświadczenie następującej treści:

„Jak informowała prasa, w ostatnich tygodniach miały

miejsce przypadki odwołania osób z odpowiedzialnych stanowisk w aparacie administracji terenowej za niedopuszczalne lekceważenie dyscypliny służbowej i społecznej, a także nad używanie kompetencji. Decyzje takie powzięły właściwe instancje w Zakopanem, Busku Zdroju, Szprotawie i Ustrzykach Dolnych.

Mimo, iż są to przypadki sporadyczne, odbiegające w sposób zasadniczy od ideowego zaangażowania, obywatelskiej troski oraz dojrzałości, zgodnej z normami socjalistycznej etyki, postawy ogółu przedstawicieli władzy terenowej i administracji publicznej, to jednak wywołują one uzasadniony niepokój społeczeństwa, które surowo je osądza i piętnuje.

Wspomniane przykłady łamania dyscypliny służbowej i społecznej były i są przedmiotem bezpośredniego zainteresowania i wnikliwej uwagi rządu. Rząd stoi na stanowisku, że w dążeniu do stałej poprawy stylu i metod działania administracji państwowej, do pogłębiania jej służebnej roli wobec ludzi pracy, do upowszechnienia i ugruntowania socjali-

stycznych norm współżycia, szczególnie rola przypada ludziom zajmującym odpowiedzialne stanowiska w aparacie administracji i kierującym ważnymi odcinkami życia publicznego. Ich postępowanie po

Dokończenie na str. 2

19 listopada posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 17 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 19 bm. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 10.00.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:
— rozpatrzenie założeń projektu planu 5-letniego na lata 1971-1975;
— sprawę wygaśnięcia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym Toruń oraz obsadzenie mandatów poselskich w okręgach wyborczych: Radzyń Podlaski i Krosno. (PAP)

W Indiach stan pogotowia?

W związku z napięciem w stosunkach między Indiami a Pakistanem przewiduje się, że w najbliższych dniach może być ogłoszony w Indiach stan pogotowia ogólnokrajowego.

Według ostatnich danych, w Indiach znajduje się obecnie 9.741 tys. uchodźców z Pakistanu Wschodniego. Najwięcej przebywa w stanie Bengali Zachodni (7.363 osoby — wg stanu z 8 listopada). Ponadto koncentrują się oni głównie w Tripurze (1.410 tys.), Meghalai (556 tys.) i Asamie (320 tys.).

W pierwszym tygodniu bm. napływ uchodźców do Indii znacznie się zmniejszył. Zdaniem prasy indyjskiej, przyczyniły się do tego liczne incydenty zbrojne na granicy indyjsko-pakistańskiej.

PAP

Dokończenie na str. 2

Kierunki działania — wybór delegatów W Olsztynie i Rzeszowie obradowały wojewódzkie konferencje partyjne

Wczoraj w Olsztynie i Rzeszowie obradowały wojewódzkie konferencje partyjne, które wybrały delegatów swoich regionów na VI Zjazd PZPR.

Blisko 70-tysięczną organizację partyjną Warmii i Mazur reprezentowało na konferencji 302 delegatów, wśród których najliczniejszą grupę stanowili robotnicy zakładów przemysłowych i PGR-ów, chłopcy oraz pracownicy przedsiębiorstw obsługujących rolnictwo. Na konferencji obecny był członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Jan Szydłak.

Otwarcia konferencji i wprowadzenia do dyskusji doko-

Policja irlandzka otrzyma dodatkową broń

Brytyjski minister spraw wewnętrznych, Reginald Maudling, zarządził w piątek wieczorem, że ma zostać wzmocniona ochrona posterunków policji w Irlandii Północnej. Niezależnie od tego cztery tysiące policjantów w Ulsterze otrzyma karabiny maszynowe i broń automatyczną, taką, jaką rozporządzała wojska brytyjskie w Irlandii Północnej. (PAP)

PARTIA PROPONUJE

W OKRESIE

1971-1975

1,7-1,8
mln osób



PRZYROST ZATRUDNIENIA

Przyrost zatrudnienia netto w gospodarce narodowej wyniósł około 1,7 — 1,8 mln osób, z tego około 1,4 mln osób w nowych zakładach oraz około 200 — 300 tysięcy osób w zakładach już istniejących, gdzie znacznie szerzej niż dotychczas wprowadzać należy system pracy wielozmianowej. (Wytyczne KC PZPR na VI Zjazd).

Konflikt arabsko-izraelski

Misja OJA osiągnęła „budzące nadzieje rezultaty“

Mimo całej złożoności problemów i zadań stojących przed podkomisją Organizacji Jedności Afrykańskiej w trudnej misji poszukiwania możliwości uregulowania kryzysu bliskowschodniego, podkomisja tej udało się osiągnąć „pewne budzące nadzieje rezultaty“ — oświadczył przewodniczący Organizacji Jedności Afrykańskiej, prezydent Mauretanii, Moktar Ould Daddah, w toku konferencji prasowej w Dakarze.

Zorganizowano ją po zakończeniu obrad komisji dziesięciu, powołanej na ostatnim posiedzeniu szefów państw afrykańskich w celu zbadania możliwości wprowadzenia w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa z listopada 1967 r.

Komisja, w skład której wchodziła szefowie państw lub przedstawiciele, Senegalu, Mauretanii, Liberii, Nigerii, Zairu, Kamerunu, Etiopii, Wybrzeża Kości Słoniowej i Kenii wysłuchała sprawozdania podkomisji OJA, która ostatnio odwiedziła Tel-Awiv i Kair, a także relacji prezydenta Mauretanii z jego rozmów, przeprowadzonych w Nowym Jorku z sekretarzem

Dokończenie na str. 2

Pierwsza w Wielkopolsce

Powiatowe konferencje ZMS

Związek Młodzieży Socjalistycznej w Wielkopolsce rozpoczął wczoraj kampanię sprawozdawczo-wyborczą na szczeblu powiatowym. Pierwszą konferencją powiatową od była się w Ostrzeszowie z udziałem sekretarza Zarządu Głównego ZMS Jana Maja oraz przewodniczącego ZW ZMS Bogdana Waligórskiego.

Jednym z głównych problemów omawianych na konferencji był powszechny przegląd kwalifikacji młodzieży pracującej dokonany ostatnio w kluczowych zakładach produkcyjnych oraz spółdzielczości pracy. W Ostrzeszowskim objęto nim 920 osób. Badania wykazały, że pewna liczba młodych ludzi nie pracuje na stanowiskach odpowiadających ich kwalifikacjom, inni natomiast powinni szybko rozpocząć dokształcanie. Wytyczono program zarówno podnoszenia kwalifikacji jak i przesuwania ludzi na właściwe stanowiska. Innym ważnym wątkiem dyskusji była sprawa reprezentowania interesów młodzieży przez organizację ZMS-owską, zwłaszcza poprzez udział w organach samorządu robotniczego.

Podczas konferencji dokonano wyboru nowych władz powiatowej organizacji ZMS w Ostrzeszowie. (ms)

LOGODA

Początkowo zachmurzenie będzie duże i miejscami opady deszczu lub mżawki. Tylko na wschodzie większe przejaśnienia. W ciągu dnia od północnego zachodu zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Lokalne mgły. W nocy miejscami przymrozki od minus 2 st. do minus 5 st. W dzień temperatura od plus 3 st. na wschodzie do plus 7 st. na zachodzie. Wiatry umiarkowane, na północy dość silne i porywiste, z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

FORUM OPINII · PYTAŃ · ODPOWIEDZI

Parę dni temu (11 bm.) zapowiedzieliśmy, na naszych łamach kolejną w cyklu „FORUM opinii, pytań, odpowiedzi — tak i nie”, rozmowę w ramach dyskusji przedzjazdowej. Tym razem tematem jest

POZNAŃ DZISIAJ I JUTRO

Na pytania i poruszone problemy odpowiadać będzie Stanisław Cozas — przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania.

Naszych Czytelników serdecznie prosimy o listy. Termin nadsyłania korespondencji upływa z dniem 20 listopada br. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie prosimy dopisać: TAK i NIE. (zm)

Polityka „wietnamizacji“ • Postęp SALT

• Sytuacja w gospodarce amerykańskiej

Konferencja prasowa R. Nixona

Korespondent PAP, red. J. Gołębiowski pisze: prezydent USA, Richard Nixon wystąpił w piątek na niezapowiedzianej z góry konferencji prasowej w Białym Domu, wypowiadając się nt. polityki wietnamskiej, rozmów SALT ze Związkiem Radzieckim oraz sytuacji gospodarczej USA.

Przeważająca część stawianych prezydentowi pytań dotyczyła wojny indochińskiej.

F. Castro o pomocy ZSRR dla Kuby

Premier Kuby, Fidel Castro, przebywający z oficjalną wizytą w Chile, odbywa podróż po kraju. Jak już informowaliśmy, w piątek przybył on do Antofagasty — portu nad Pacyfikiem. W czasie pobytu w tym mieście premier Kuby spotkał się ze studentami tamtejszego uniwersytetu.

W wygłoszonym przemówieniu Fidel Castro położył przede wszystkim nacisk na wydatną pomoc ekonomiczną i techniczną, jakiej Związek Radziecki udziela i udzieli Kuble, stwierdzając, że bez tej pomocy rewolucja kubańska została by zdławiona. Mówca przypomniał, że ZSRR dostarcza Kuble ropę naftową niezbędną dla gospodarki kraju, a ponadto zakupił cukier, z którego zrewolucjonizowały Stany Zjednoczone. (PAP)

M. Riad uda się do Pekinu

Jak podaje kairski dziennik „Al-Ahram” egipski minister spraw zagranicznych Riad uda się w styczniu przyszłego roku z oficjalną wizytą do Pekinu na zaproszenie rządu ChRL.

Spotkanie ministrów arabskich

W sobotę w siedzibie Ligi Arabskiej odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych krajów arabskich. W spotkaniu tym wzięło udział 12 ministrów. Algieria, Poludniowy Jemen, Katar i Oman były reprezentowane przez osobistości niższego szczebla.

Zjazd komunistów brytyjskich

W Londynie rozpoczął się w sobotę XXXII Zjazd Komunistycznej Partii W. Brytanii. Zjazd o-mówi opracowane przez Komitet Wykonawczy partii projekty rezo-

lucji — „Jedność, partia komunistyczna i walka o socjalizm”, „Wspólny Rynek i bezpieczeństwo europejskie” oraz szereg rezolucji nt. sytuacji w Wietnamie, Irlandii Północnej i RPA. Zjazd potrwa cztery dni.

PAP RADIO · INF · WY · TEL · EFONEM
RADIO · INF · WY · TEL · EFONEM · PAP
INF · WY · TEL · EFONEM · PAP
TEL · EFONEM · PAP
PAP · RADIO · INF · WY · TEL · EFONEM · PAP
RADIO · INF · WY · TEL · EFONEM · PAP

Wyprawa na Antarktydę

Do Gdańska przybyli naukowcy Instytutu Doświadczalnej PAN, którzy na pokładzie radzieckiego statku badawczego „Professor Iese” udadzą się na Antarktydę. W ciągu 3,5-miesięcznego pobytu na szóstym kontynencie nasi naukowcy kontynuować będą ba-

Pomysłny przebieg rokowań NRD — NRF

Agencja ADN ogłosiła w sobotę uzgodniony komunikat stwierdzający, że sekretarze stanu NRD Michael Kohl i NRF Egon Bahr prowadzili w dniach od 10 do 13 listopada 1971 roku intensywne rokowania w sprawie porozumienia o ruchu tranzytowym między NRD a Berlinem Zachodnim jak też układu o komunikacji między NRD a NRF. Dopomagały im w pracy grupy ekspertów z różnych dziedzin. Osiągnięto dalsze postępy w uregulowaniu problemów będących przedmiotem rokowań.

Rokowania będą kontynuowane w dniach 18 i 19 listopada 1971 roku w gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie. W sobotę po około dwugodzinnych rozmowach, sekretarze stanu Michael Kohl i Egon Bahr oświadczyli, iż w wyniku czterodniowych rokowań poczyniono znaczne postępy.

PAP

Kładąc nacisk na perspektywę redukcji amerykańskich wojsk lądowych w Indochinach, Nixon dał zarazem do zrozumienia, iż z niezmienionym natężeniem prowadzona będzie akcja lotnictwa USA w tym rejonie.

Prezydent kilkakrotnie podczas konferencji powracał do tezy, że

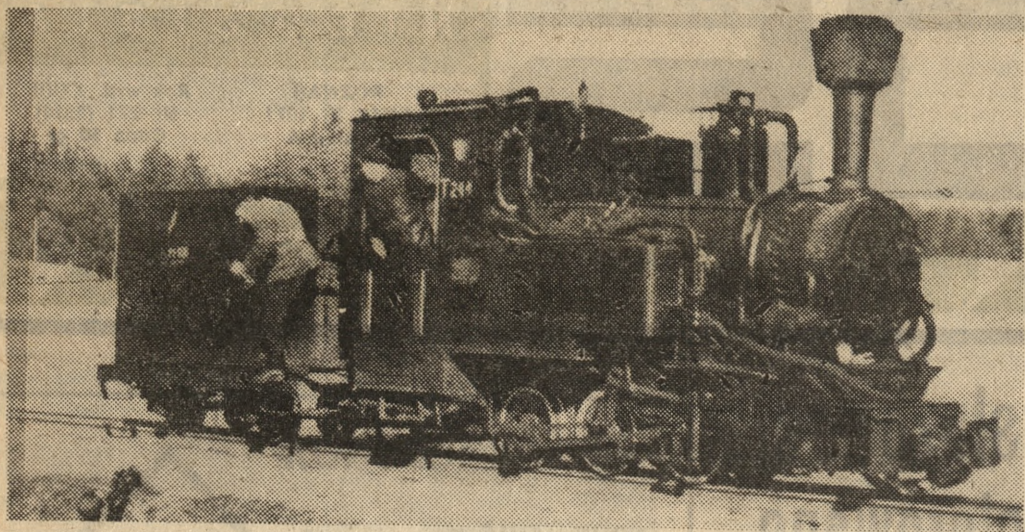
Dokończenie na str. 2

Kryzys rządowy w Belgii

Król Belgów Baudouin powierzył urzędującemu premierowi Gastonowi Eyskenowi misję utworzenia nowego rządu. Król Baudouin powołał tego 66-letniego polityka partii chrześcijańsko-społecznej na „informatora”. Mianowanie na „informatora” nie oznacza, że 66-letnia sondażowa możliwość musi być nowym szefem rządu.

Wyrok na zabójcę Jablonskiego

Sąd w Waszyngtonie (stan Pensylwania) skazał w sobotę na karę śmierci przez stracenie na krześle elektrycznym Aubrana Martina, zabójcę Josepha Jablonskiego, przywódcę związku zawodowego górników w USA. Joseph Jablonski, jego żona Margaret i jego córka Charlotte, zostali zamordowani 31 grudnia 1970 roku.



Rozkład jazdy nie jest może tak ścisły jak na międzynarodowych szlakach, ale plan przewozów obowiązuje. W zeszłym roku Oddział Kolejek Leśnych, podległy Ośrodkowi Transportu Leśnego w Białym Stoku wykonał 106 proc. planu planując się na pierwszym miejscu w kraju. Pracowite lo komotywki z Puszczy Augustowskiej przewiozły ponad 5 tys. wagonów dłuży. Bez kolejek leśnych w Płocicznie, miejscowy tartak pozostałby bez surowca, a wodociąg w jego kierunku leśne dukty pozabawione byłyby widoku sapających często parowozików, jakby żywcem przeniesionych w tę malowniczą scenę z westernów. Albo... ze sklepu z zabawkami.

CAF — Sienko

Odłożenie debaty bliskowschodniej w ONZ

W piątek wieczorem rząd egipski zaproponował oficjalnie odroczenie o tydzień debaty bliskowschodniej na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jak informuje dziennik „Al-Ahram”, Egipt pragnąłby, aby debata rozpoczęła się 29 listopada br. Depesze w tej sprawie przesyłało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego NZ Adamowi Malikowi (Indonezja) i szefowi delegacji egipskiej w ONZ El-Zajetowi. (PAP)

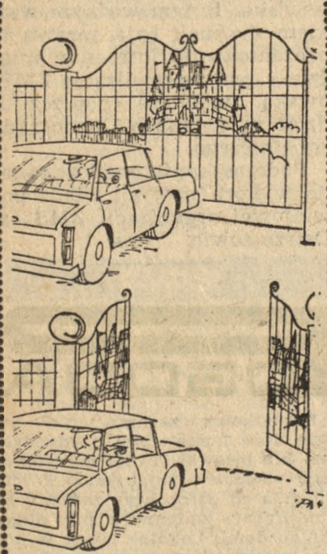
Konflikt arabsko — izraelski

Dokończenie ze str. 1
generalnym ONZ, U Thantem oraz ambasadorom Gunnarem Jarringiem.
Członkowie komisji postanowili powierzyć czteroposobowej podkomisji, z udziałem przedstawicieli Senegal, Nigerii, Zairu i Kamerunu kontynuowanie misji bliskowschodniej. Cztery prezydenci udadzą się wkrótce ponownie w podróż do Egiptu i Izraela, po czym przedstawia sprawozdanie przewodniczącemu OJA. (PAP)

„Mirage” dla Izraela nabędzie rząd Francji

Rząd francuski postanowił podjąć kroki zmierzające do wykupienia 50 samolotów typu „Mirage V” przeznaczonych dla Izraela. Samoloty te mają być przekazane armii francuskiej. Jak wiadomo, po agresji Izraela na państwa arabskie w 1967 roku, Francja wstrzymała dotychczasowe dostawy samolotów typu „Mirage” dla Tel-Awiv, mimo, że Izrael za nie zapłacił. (PAP)

.... HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 14/15 XI 1971 Nr 271 (8624)

Dyskusja wokół Wytycznych

Spotkanie środowiskowe w Goraju na temat gospodarki leśnej

Ponad setka reprezentujących 11-tysięczną rzeszę pracowników naszego okręgu, zebrała się w sobotę 13 bm. w Technikum Leśnym w Goraju (powiat czarnkowski) aby przedyskutować problemy gospodarki leśnej w świetle Wytycznych na VI Zjazd PZPR. Spotkaniu przewodniczył gospodarz powiatu, I sekretarz KP PZPR — Leszek Lochyński.

Po słowie wstępnym sekretarza KW PZPR — Jana Ławniczaka, w którym nakreślił cel środowiskowego spotkania, głos zabrał wiceminister leśnictwa — Walenty Bartoszewicz. Przedstawił on założenia planu w zakresie gospodarki leśnej do 1975 roku oraz kształtowanie się warunków pracy i socjalno-bytowych środowiska robotniczego i administracyjnego. W kilkunastominutowej dyskusji zabierało głos 20 leśników, w tej liczbie także przedstawiciele Wydziału Leśnego poznańskiej WSR.

Zarówno w referacie, jak i w dyskusji dominowała troska o należyte zagospodarowanie lasu, o pielęgnację i opiekę fitosanitarną drzewostanu, o właściwe nawożenie mineralne podłoża, o mechanizację prac leśnych, celem podniesienia wydajności pracy. Niepokój wśród dyskutantów budzą hałdy drew na zalegającego składowiska i plany przez dłuższy czas, przez co traci ono na wartości przemysłowej. Zgłoszono szereg konstruktywnych wniosków i postulatów zmierzających do usprawnienia wywózki, odbioru i przeróbki surowca drzewnego, aby uniknąć wszelkiego marnotrawstwa. Spośród uwagi poświęcono w dyskusji sprawie budownictwa mieszkaniowego, postulując m. in. budownictwo typu osiedlowego w pobliżu miejscowości już zurbanizowanych.

Podsumowując dyskusję, wiceminister Bartoszewicz stwierdził, że zgłoszone wnioski, postulaty i uwagi krytyczne należy uznać za słuszne i gospodarczo uzasadnione. Zapowiedział przy tym, że w najbliższym czasie nastąpią bardzo duże innowacje w zakresie zarządzania i kierowania leśnictwem, co w rezultacie przyczyni się do realizacji tychże wniosków. Nastąpi intensyfikacja gospodarki leśnej, za-

Pierwszy podręcznik polskiego w Jugosławii

W tych dniach ukazał się pierwszy w Jugosławii podręcznik do nauki języka polskiego wydany przez wydawnictwo „Oświata”. Jego twórcą jest wybitny znawca polskiej literatury, autor wielu dzieł poświęconych polskiemu romantyzmowi, profesor Uniwersytetu Belgradzkiego, dr Džordž Zivanović.

Ta nowa publikacja o Polsce, zawiera wiele aktualnego i ciekawego materiału — m. in., o naszej literaturze, sztuce, miastach i zabytkach. Wybrane fragmenty z dzieł Mickiewicza, Sienkiewicza i innych polskich pisarzy stanowią wartościowe uzupełnienie tej cennej, nowatorskiej pozycji. Belgradzka „Borba” bardzo wysoko oceniła walory tego — jak przypomniał — pierwszego w Jugosławii podręcznika do nauki języka polskiego. Brak takiego podręcznika stanowił poważną lukę, którą prof. Zivanović wypełnił w sposób godny najwyższej pochwały. (Interpress)

równy w zakresie eksploatacji, jak i odnawiania środowiska leśnego. (kj)

20 listopada VIII Plenum CK SD

Prezydium CK SD postanowiło zwołać na dzień 20 bm. VIII Plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego z następującym porządkiem obrad: ocena wyników dyskusji w SD nad Wytycznymi „O dalszy socjalistyczny rozwój Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, sprawozdanie z prac Prezydium CK w okresie między VII a VIII Plenum CK SD oraz sprawy organizacyjne. (PAP)

Były premier Turcji oskarżony o nadużycia

Parlament turecki rozpoczął śledztwo przeciwko byłemu premierowi, Sulejmanowi Demirelowi, oskarżanemu o nadużycie władzy w czasie pełnienia przez niego funkcji premiera. Warto zaznaczyć, że S. Demirel jest przewodniczącym Partii Sprawiedliwości, posiadającej większość w parlamencie.

Decyzja ta została powzięta po trwającej prawie 12 godzin burzliwej debacie. 366 głosami przeciwko 105, przy 6 wstrzymujących się. Demirel zwrócił się do obu izb parlamentu o rozpoczęcie śledztwa i oczyszczenie go z zarzutów, wysuwanych przez przeciwników politycznych. (PAP)

Oświadczenie Rzecznika Rządu

Dokończenie ze str. 1

winno stanowić przykład ideowości i obywatelstwa, skrupulatnego przestrzegania socjalistycznych norm etycznych, skromności, troski o mienie społeczne, o ład i porządek.

Przypadki łamania dyscypliny służbowej i społecznej zasługują na ostre napiętnowanie i postawienie pod pręgierz opinii publicznej. Rząd będzie skutecznie zapobiegał tego typu anormalnym zjawiskom, będzie korzystał ze stojących do jego dyspozycji środków w celu zwalczania wszelkich przejawów lekceważenia prawa oraz egzekwowania wymagań stawianych ludziom na odpowiedzialnych stanowiskach; w razie konieczności będzie wyciągał wobec winnych surowe konsekwencje administracyjno-prawne i personalne. Jest to po dyktowane troską o dobro publiczne, o stałe umacnianie autorytetu państwa, o dobre imię i pozycję społeczną pracowników administracji państwowej wszystkich szczebli.

11 mln. mieszkańców chorych

Gruźlica w Korei Płd.

Ponad 11 mln. mieszkańców Korei Południowej, czyli 1/3 ludności, w mniejszym lub większym stopniu choruje na gruźlicę. Dane te podaje w swym sprawozdaniu południowowietnamskie towarzystwo do walki z gruźlicą. (PAP)

Dzisiaj wybory w NRD

14 bm. odbędą się w NRD wybory do Izby Ludowej oraz okręgowych rad narodowych. Upoważnionych do głosowania jest ok. 12 mln. obywateli. Będą oni oddawać swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego Niemiec Demokracji. Na liście kandydatów na posłów znajdują się 584 nazwiska działaczy partyjnych, państwowych i społecznych, w tym duża liczba robotników oraz ludzi młodych. Wyniki wyborów zadecydują o składzie 500-osobowej Izby Ludowej, o mandatach w radach narodowych, szczebla wojewódzkiego ubiegać się będzie ok. 3.660 kandydatów, tj. o 20 proc. więcej niż wynosi liczba radnych. (PAP)

Order Sztandaru Pracy I klasy dla OSP

W Warszawie rozpoczął 13 bm. obrady IV Walny Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Na zjazd przybył m. in. wicepremier — Jan Mitrega.

Wyrazem uznania dla całego polskiego pożarnictwa za jego wzorową służbę było nadanie Związkowi Orderu Sztandaru Pracy I klasy. Aktu dekoracji sztandaru związku dokonał Jan Mitrega. Przekazał on też — w imieniu kierownictwa partii i państwa — serdeczne pozdrowienia oraz podziękowania za dotychczasowy ofiarny trud ochotniczych straży pożarnych. Mówiąc o osiągnięciach polskiego strażactwa, o wszechstronnym dorobku w zakresie ochrony przeciwpożarowej i działalności społecznej — wicepremier podkreślił, że nie może to przesłonić wciąż niepomysłnej sytuacji pożarowej. (PAP)

400 mln kilometrów w ciągu 194 dni

„Mariner 9” zbliża się do Marsa

Amerykańska sonda „Mariner 9” kończy w nocy z sobotą na niedzielę trwającą 194 dni podróż z Ziemi na Marsa, której trasie wyniosła około 400 milionów kilometrów.

O godzinie 1.17 w niedzielę uruchomiony zostanie silnik, który spowoduje zmniejszenie szybkości „Marinera” z 18 tys. km na godzinę (względem Marsa) do 11.440 km, co spowoduje, że pole grawitacyjne Marsa wciągnie sondę na orbitę wokół tej planety. Orbita będzie miała kształt eliptyczny, odległość jej punktu najbliższego będzie wynosiła około 1200 km od planety, natomiast punktu najbardziej oddalonego — około 17 tys. km. Na orbicie tej „Mariner 9” ma krążyć około 3 miesięcy. W tym czasie za pomocą czujników ultraczernych i ultrafioletowych stacja automatyczna będzie sondowała powierzchnię Marsa i jego atmosferę. Uzyskane w ten sposób dane mają dostarczyć odpowiedzi na pytanie, które uczeni zadają sobie od dawna, czy na Marsie są warunki do istnienia życia w jakiegokolwiek postaci.

Wyплаты gotówki wyższe o 9 procent

Wzrost dochodów ludności

Jak wynika z wstępnych danych, udostępnionych Polskiej Agencji Prasowej przez NBP, ostatnio nastąpiło dalsze przyspieszenie wzrostu przychodów ludności. W ubiegłym miesiącu zwiększyły się one w stosunku do października ubr. łącznie o ok. 14 proc., podczas gdy we wrześniu — o 13,1 proc., a w sierpniu o 12,5 proc. Największy wpływ na takie ukształtowanie się sytuacji wywarł wzrost przychodów ludności wiejskiej z tytułu sprzedaży produktów rolniczych. Dochody te podniosły się aż o 18,5 proc.

Jeśli chodzi o fundusz płac, to wypłaty gotówkowe wzrosły w październiku w stosunku do października ubr. o ponad 10 proc., a w ciągu wszystkich poprzednich 10 miesięcy br. — o 9 proc. Dodajmy, że w okresie styczeń — październik br. wypłaty wynagrodzeń objętych funduszem płac zamknęły się sumą 211,7 mld zł i były o kilkanaście mld złotych wyższe niż w tym samym okresie ub. roku. Jeśli uwzględnimy z jednej strony zaplanowanie na br. przyrostu funduszu płac na poziomie 8,3 proc., z drugiej zaś — obecne, szybsze niż przewidywane tempo w tym zakresie (osiągnięte dzięki przekraczaniu zadań produkcyjnych), to można wysnuć prognozę, że założenia planu zostaną przekroczone o ponad 2 mld zł. Podkreślić jednak należy konieczność wzmocnienia wysiłków na rzecz wyrażniejszego podniesienia wydajności pracy, bowiem — jak dotąd — nie jest ona adekwatna do rosnącego poziomu płac.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że w sytuacji stabilizacji cen artykułów pierwszej potrzeby, każdy wzrost dochodów ludności jest wzrostem realnym.

I jeszcze jedna informacja. Otóż — po ubiegłorocznym regresie w dziedzinie oszczędzania, obserwuje się znów nasilenie wpłat na PKO. W październiku br. odłożono na książeczkach PKO ok. 1

mld zł, a w ciągu 10 miesięcy br. — 11,4 mld zł wobec 8,4 mld zł w tym samym okresie zeszłego roku. PAP

Konferencja prasowa R. Nixona

Dokończenie ze str. 1

wojna w Indochinach jest dziełem poprzednich administracji.

Odpowiadając na pytania w sprawie SALT, prezydent wyraził nadzieję, iż w rozmowach z ZSRR w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych zostanie dokonany znaczny postęp jeszcze przed końcem br. Zastrzegł jednak, iż jest wysoce nieprawdopodobne, aby postęp wyraził się osiągnięciem we wspomnianym terminie ostatecznego porozumienia.

Wypowiadając się nt. sytuacji wewnętrznej, Nixon wyraził zadowolenie z przebiegu tzw. pierwszej fazy jego programu ekonomicznego, która zakończyła się 13 bm. Ostrzegł jednak przed możliwością ożywienia inflacji po wygaśnięciu w tym dniu zamrożenia cen i płac, dodając, że powodzenie drugiego etapu zależy od „poparcia społeczeństwa amerykańskiego”. (PAP)

Dziennikarze z Węgier przebywali w Poznaniu

W piątek i sobotę przebywali w Poznaniu trzej dziennikarze, reprezentujący prasę węgierską. Byli to redaktorzy: Medveczky László z „Népszabadság” (Budapeszt), Macsari Károly z „Népszava” (Budapeszt) i Brackó István z „Déli Hírlap” (Miskolc).

Goście przybyli do Polski na kilka tygodni, by zebrać materiały do reportażu przedstawiających nasz kraj przed VI Zjazdem PZPR.

W piątek goście z Węgier zwiedzili kombinat PGR w Galowie w pow. szamotulskim oraz rolniczą spółdzielnię produkcyjną w Szczecynie, w tym samym powiecie. W godzinach popołudniowych zostali przyjęci przez sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jana Ławniczaka. Zapoznali się oni na tym spotkaniu z problemami rolnictwa w naszym województwie i perspektywami jego rozwoju.

W sobotę delegację przyjął Prezydium Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich z prezesem Stanisławem Gargaczem na czele. Tego samego dnia dziennikarze węgierscy udali się do Krakowa. Owdzięczają się Łódź i Warszawę. (c)

W lutym 1972 r.

Światowa wystawa „Kobieta” w Poznaniu

Recenzując w połowie października br. ekspozycję w stołecznym Pałacu Kultury i Nauki II Światową Wystawę Fotografii pt. „Kobieta”, postulowaliśmy wprowadzenie tej ekspozycji do Poznania.

Jak się obecnie dowiadujemy, po usilnych staraniach kierownictwa Pałacu Kultury w Poznaniu i zarządu terenowego Związku Polskich Artystów Fotografików, wystawa „Kobieta” zostanie sprowadzona do naszego miasta w lutym przyszłego roku. Będzie ona ekspozycja w całości w salach Pałacu Kultury.

Warto przypomnieć, że wystawa „Kobieta” składa się z 522 fotografii, wykonanych przez 236 fotografów z 85 krajów. Ekspozycja została opracowana przez znanego socjologa dr. Karla Pawka (NRF). Ekspozycja składa się z 61 cykli tematycznych. (c)

Linia Maginota na sprzedaż

Francuskie Ministerstwo Obrony podało, że fortyfikacje linii Maginota czekają na nabywcę. Bunkry tej linii reklamowane są jako „doskonale leśniczkówki”, schrony atomowe, lub „domki letniskowe”. PAP

Walki w Kambodży

Sily wyzwolencze zajęły miasto Rumlong

Po brawurowym ataku, siły wyzwolencze Kambodży, weszły w sobotę nad ranem do miasta Rumlong — ważnego punktu strategicznego, położonego przy szosie nr 6 łączącej stolicę Kambodży, Phnom Penh z miastem Kompong Thom. Oblegane przez 19 dni oddziały reżimowe w sile 20 tys. żołnierzy wycofały się na południe, doznając znacznych strat. (PAP)

W pojedynkę już nie sposób

Doświadczenia krajów gospodarczo-rozwiniętych dowodzą, że inwestowanie w naukę jest najbardziej opłacalne. Każda złotówka wydatkowana w ten sposób właśnie — zwraca się inwestorowi z dużą nadwyżką. Rzecz w tym tylko kiedy. To zaś uwarunkowane jest ogólnym poziomem organizacji nauki i przemysłu.

Inwestowanie w naukę jest w równym stopniu rentowne co kosztowne. Ale obecnie wiemy już nadto dobrze, że nieodzowne. Od stopnia jego intensywności zależy będzie bowiem przyszłość kraju: jego gospodarki, kultury, oświaty, stopy życiowej obywateli. Bogate kraje dlatego stają się coraz bogatsze, że łożą ogromne sumy na badania naukowe i wdrażają ich wyniki do produkcji, że przemysł nieustannie szuka u naukowców nowych prototypów, patentów, ulepszeń i wynalazków.

Proszę sobie wyobrazić figurę geometryczną w kształcie stożka. Na tym stożku narysujemy szereg linii poziomych. Ta leżąca przy samym szczycie wierzchołka wyobraża ma odkrycia naukowe, znajdujące się kolejno pod nią — sferę ich opracowania, uzasadniania i wdrażania do produkcji. Tę figurę narysował mi podczas dyskusji w zespołach niedawnej, przedjazdowej Wojewódzkiej Konferencji ZPZR w Poznaniu instruktor KW Włodzimierz Kaczocha, chcąc wyjaśnić mi istotę nowej organizacji nauki.

W języku naukowym nazywa się to planowym transferem technologii, a pokazuje nam model działania i tok pracy naukowców nad wynalazkiem. U góry, w tym miejscu najwyższym, a zarazem i najwyższym jest miejsce na zespół naukowców: specjalistów — odkrywców. Schodząc niżej, kolo rozszerza się o sztab ludzi różnych specjalności: informatyków, socjologów, ekonomistów. U dołu, u samej nasady figury, w tym miejscu najszerszym, znajduje się sfera wdrożenia — przejęcia ze stadium projektowania do realizacji — do produkcji. To ta podstawa właśnie, na której opiera się cały system.

Ten system, w przełożeniu na język praktyki, to właśnie nowa struktura organizacji na naszych uczelni. System, zakładający pełną kompleksowość i integrację badań, zastępujący wizję samotnego naukowca rozwiązującego w pojedynkę jakieś problemy, pracą w wielkim i wieloosobowym zespole z wyraźnym wyodrębnieniem sferami działania oraz mocną podstawą, jaką ma tu stworzyć współpraca z bazą, z przemysłem.

Ale uczelniane instytuty to tylko część naszej nauki i to może nawet z punktu widzenia celów wdrożeńowych oraz konkretnych usług dla przemysłu, nie najważniejsza, gdyż w samej swej istocie przede wszystkim oparta na dydaktyce, na przygotowywaniu kadr, na uczeniu innych. Tą drugą częścią są resortowe instytuty naukowo-badawcze i laboratoria, bezpośrednio pracujące na zamówienie, dla potrzeb przemysłu, rolnictwa czy leśnictwa. W jaki sposób najsukcesyjniej powiązać

te dwa niezależne wobec siebie ciała, jak skorygować ich pracę tak, aby świadczyły sobie nawzajem usługi, współpracowały, uzupełniały się, wspomagały? Oto jeden z tych problemów, którym zajęli się uczestnicy dyskusji w zespole do spraw nauki i oświaty Wojewódzkiej Przedjazdowej Konferencji partyjnej w Poznaniu. Podjął go m. in. prof. dr hab. Jerzy Lutowski-dyrektor Instytutu Przemysłu Zielarskiego w imieniu wszystkich placówek resortowych na naszym terenie.

Resortowe instytuty naukowo-badawcze oraz laboratoria specjalistyczne, to ogromny potencjał naukowy i techniczny, to blisko 40 procent wszystkich placówek naukowych w kraju oraz 70 procent całej naszej kadry naukowej.

W samym tylko Poznaniu jest ich kilkanaście i skupiają ponad 2 500 osób, w tym 500 pracowników nauki. Ich domena są przede wszystkim tradycyjne dziedziny gospodarki regionu: przemysł spożywczy, rolnictwo, przetwórstwo, ale w ostatnich latach pojawiły się nowe, związane np. z przemysłem maszynowym, czy ekonomią. Sens ich działania leży w programowych związkach z praktyką, w pracy dla rolnictwa, czy przemysłu. Za rozwiązania studyjne, ekspertyzy, patenty i wynalazki — poszczególne resorty placą, a bezpośredni zleceniodawcy placą za konkretne prace badawcze. Tutaj nie trzeba więc mówić o współpracy z przemysłem w sferze postulatów. Tutaj to właśnie stało się już dawno faktem. Problem tu na czym innym polega: na pewnym osamotnieniu, jeśli wręcz nie izolacji, placówek tzw. zaplecza naukowo-badawczego i w relacji do organów zarządzania gospodarką — rad narodowych i w relacji do wyższych uczelni.

Sprawa pierwsza to przede wszystkim trudności lokalowe tych placówek oraz mieszkaniowe ich kadry naukowej, nie objętej gwarancją puli mieszkaniowej, przynależnych przez rady narodowe uczelniom oraz pozornie nierozwiązywalnych kłopotów z bazą lokalową i zapleczem. Ewidentnym tego przykładem może być chociażby sytuacja Instytutu Przemysłu Zielarskiego, który nie może utworzyć Ośrodka Analizy Instrumentalnej dla potrzeb wszystkich placówek naukowych przemysłu spożywczego w Wielkopolsce, z braku pomieszczenia. Przede wszystkim jednak to sprawa kadr oraz systemu wzajemnych dwustronnych powiązań instytutów resortowych z uczelniami.

Przeciętna wieku pracownika nauki tych instytutów w skali kraju wynosi 45 lat. A więc dopływ świeżych kadr jest tu sprawa najistotniejsza. Kształcenie naukowe w określonych, bardzo wąskich specjalnościach, trwa bardzo długo. Przyspieszyć można je przede wszystkim poprzez wcześniejsze przygotowanie go do pracy w określonej specjalizacji, jeszcze w toku studiów na uczelni. Na przykład przez ustalenie tematów i zakresów prac magisterskich w powiązaniu z problematyką prac badawczych poszczególnych instytutów. Owe wzajemne świadczenia usług przez uczelnie i instytuty, to nie tylko sprawa kadr podstawowych. Także wykorzystania wiedzy specjalistycznej pracowników naukowych tych instytutów i laboratoriów w działalności dydaktycznej szkół wyższych.

I jeszcze jedna sprawa: współdziałanie tych rozproszonych instytutów i placówek badawczych z ciałem koordynującym całością organizacji i zarządzania nauką w naszym regionie. Może trzeba wprowadzić do kolegium rektorskiego nie tylko przedstawicieli aparatu zarządzania gospodarką, lecz również przedstawicieli resortowych instytutów naukowo-badawczych? Przestaje się bowiem obecnie liczyć w nauce ten, kto pracuje w pojedynkę. Taki jest już trend w nauce światowej. Nauka wymaga gęstej sieci powiązań organizacyjnych. Domaga się pełnej integracji.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

MÓC WYBRAĆ MIESZKANIE...

Wywiad wicemarszałka Sejmu PRL

inż. arch. Haliny Skibniewskiej



Inż. arch. Halina Skibniewska jest współtwórcą m. in. osiedla „Sady Żoliborskie” w Warszawie (fragment na zdjęciu), jednego z najpiękniejszych w kraju.
Fot. — Archiwum

Wytoczne na VI Zjazd partii zalecają m. in. przygotowanie przez rząd PRL 10-letniego programu dalszej poprawy sytuacji mieszkaniowej ludności. W dyskusji na temat dróg poprawy sytuacji mieszkaniowej, do której zaproszono całe społeczeństwo, wypłynęła sprawa metrażu. Zależy nam na tym, by mieszkań było coraz więcej, ale przecież nie jest obojętne, jakie to mają być mieszkania.

— Czy zatem w ramach posiadanych środków iść na ilość kosztem metrażu, czy też odwrotnie — na większy metraż kosztem ograniczenia ilości oddawanych izb i tym samym wydłużenia czasu oczekiwania na mieszkanie?

— Moim zdaniem nie ma takiej alternatywy. Nie można budować mniej mieszkań, ale więcej. Należy jednocześnie budować lepiej. Jestem głęboko przekonana, że jest to możliwe. Ale po pierwsze — wszyscy kontrahenci muszą spełniać swoje zadania, a po drugie — trzeba przezwyciężyć dotychczasowe nawyki i podjąć na nowo całokształt kwestii mieszkaniowej.

Dziś chcę ograniczyć się do paru uwag architekta i działacza.

Uważam, że trzeba zmienić koncepcję normatywu: normatyw powinien gwarantować

dołny, nieprzekraczalny pułap skromnych, ale godziwych warunków, poniżej których nie powinno się schodzić. Natomiast należy wprowadzić pojęcie standardu dla poszczególnych etapów rozwoju naszej gospodarki, przy tym standard powinien wykazywać stałą tendencję poprawy. Jego koncepcja musi w o wiele większym stopniu uwzględnić zróżnicowanie potrzeb.

Należy usunąć biurokratyczny system zasiedlania (dlatego starszki zasiedla się na wysokich kondygnacjach bez windy?), zmienić bałamutne programowanie struktury mieszkań, oparte na „statycznym” zapisie zgłaszających się rodzin, a jednocześnie na arbitralnych decyzjach (w konsekwencji budujemy prawie same M-3 i trochę M-4).

Nie można operować średnią ceną za 1 m kw. W mieszkaniu najdroższe są powierzchnie nasycone instalacjami, jak kuchnia czy łazienka. Dorzucenie paru metrów podłogi i powietrza kosztuje, zależnie od okoliczności, znacznie mniej (czasem 1/5!). Trzeba wrócić do zdrowej zasady stymulowania — w ramach założonych środków — wielu rozwiązań i wyboru najlepszych. Najlepszych, to znaczy sprzyjających użytkownikom.

Usprawiedliwienie niskiego poziomu niektórych rozwiązań użytkowych i awarii w trakcie eksploatacji (przecieki, zimno) właściwościami technologicznymi, stawia w stan oskarżenia odpowiedzialnych za myśl techniczną i za system wdrażeń. (Ale w dotychczasowych praktykach nie rozlicza się odpowiedzialnych).

Wreszcie jest konieczne, aby po większy pulę materiałową. I

przez oszczędność na budowach (codziennie patrzymy na domy „wdeptane” w plac budowy), oszczędność projektowanych ustrojów budowlanych i przez uruchamianie produkcji rozproszonej w terenie, spółdzielczej i prywatnej. W tym celu powinno się rzeczywiście sprzyjać — i przepisać, i klimatem — rozmaitym inicjatywom, ryzykom. Wobec możliwości wzrostu siły roboczej trzeba stwarzać w terenie warunki realizacji systemem gospodarczym czy półgospodarczym. Można przy tym skończyć z wożeniem cementu, piachu i wody (w postaci prefabrykatów) na długie dystanse, bo co zaoszczędza się na pracochłonności na placu budowy, to traci się z nadwyżką na trasporcie i drogach. W mobilizacji zabudowy indywidualnej można szukać nadwyżek ilości mieszkań, pod warunkiem właściwego kompleksowego przygotowania tych zamierzeń w ramach gospodarki przestrzennej, jeśli nie zamierzamy spowodować lawiny chaotycznej zabudowy.

Realizacja programu poprawy wymaga jednak myślenia skojarzonego i kompleksowych decyzji.

— Jednym z ważniejszych problemów w polityce budownictwa jest struktura budowlanych mieszkań, bo przecież dzisiejszymi realizacjami przesadzamy dalekie lata przyszłości. Jakie jest zdanie Pani w tej sprawie. Czy należy budować więcej mieszkań o małej kubaturze, czy mniej, ale za to już większych?

— W zasadzie struktura całego zasobu powinna odpowiadać potrzebom charakterystycznym dla danego etapu. W nadchodzącym okresie będą przeważały potrzeby rodzin małych i średnich. Poza poprawą warunków rodzinom, które mieszkają w zabudowie zdegradowanej technicznie i moralnie, na plan pierwszy wysuwają się: potrzeby rodzin „skazanych na przymus” wspólnego zamieszkiwania (a więc podział większych gospodarstw na mniejsze, rzeczywiste) oraz potrzeby mieszkaniowe „wyżu”: samotnych młodych pracujących oraz młodych rodzin (młode małżeństwa należy traktować jako potencjalne rodziny).

Mamy jeszcze prawie milion rodzin mieszkających wspólnie. W mojej pracy na co dzień spotykam się z ich konfliktami. Są to sytuacje z dna rozpacz, „dramaty szekspirowskie”.

A potrzeby młodych? Mieszkających katem, w rozłace, nie szczęśliwych, bo nie mogą mieć dziecka, nieszczęśliwych, gdy mają dziecko?

Nie zgadzam się z poglądami, że w Polsce młodzi muszą mieszkać z rodzicami, ponieważ ideałem jest rodzina trzypokoleniowa ze względu na wzajemne pomoce. W rzeczywistości rodzina trzypokoleniowa najlepiej rozwija się pod względem emocjonalnym i funkcjonalnym, gdy obie generacje mieszkają osobno. Ideałem staje się mieszkanie osobno, nie blisko. Cemu w polityce przydziałów i zmian nie sprzyja takim rozwiązaniom?

Wreszcie i poprawę warunków i ekonomię środków widzę w konieczności większego różnicowania rozwiązań dopa-

Dokończenie na str. 4

Sprawy powszednie

Do rzeczy i do ludzi

stil. Mianowicie, że gadulstwo i frazesy za stępowały nierzadko dyskusję o istotnych sprawach, a często także efektywną pracę.

Były lata, kiedy zabranie głosu stanowiło obywatelski obowiązek. Oceniano to jako deklarowanie się, opowiedzenie „za”. Miało to swoje następstwa: także później dyskusja stanowiła przegląd afirmujących wystąpień, przytakiwań i z należycie pojmowaną konfrontacją poglądów nie miała wiele wspólnego. Ale te zjawiska minęły bezpowrotnie. Dzisiaj pojęciu: dyskusja — przywraca się jego właściwą treść, polegającą na roztrząsaniu określonych spraw, rozważaniu ich rozmaitych aspektów, proponowaniu rozwiązań, zestawianiu różnych punktów widzenia.

Ale daleko nam jeszcze do dyskusowania w pełni efektywnego. Musimy przyzwyczaić się do tego, że wyłuszczać najdonioślejsze sprawy można — i trzeba — krótko. I do tego, że nie zabiera się głosu „pod prezydium”, lecz w sprawie będącej przedmiotem rozważań. Pora też, by przyjąć za obowiązek prowadzącego wymianę poglądów, przerywanie mówcom, jeśli ich wywody nie tyczą tematu obrad, bądź trwają ponad miarę. A i to warto by raz na zawsze ustalić, że głos w dyskusji, jeśli nim ma być w istocie — nie może pozostawać czymś w rodzaju sprawozdania z odcinka działalności zabierającego głos. Ileż to razy — także obecnie — zdarza się nam słuchać opowieści przedkładanych bez względu na to, czy pasują do omawianej problematyki, czy nie.

Sądzę, że czasy „zapiewajków”, niestrudzonych zabieraczy głosu (i czasu...), złoustych pseudo-dyskutantów, wypowiadających się zawsze słusznie, zawsze zgodnie „z linią” i nierzadko za to zyskujących opinię aktywisty — mają się ku końcowi. To wreszcie musi być dla każdego jasne, że występować w dyskusji — oznacza wyrażać własne poglądy wobec też referatu, przemówienia wstępnego, czy głosu innych uczestników danego gremium.

Lecz i o tym pamiętać się godzi, że dyskusja wymaga nie tylko sprężystego prowadzenia: ona wymaga uprzedniego przygotowania i to obu stron: organizatorów oraz uczestników. W przeciwnym razie miejsce dyskusji zajmuje jawna gadanina, do której przejawiamy nie lada jakie skłonności. Ot, wpadnie ktoś do pokoju biurowego z sąsiedztwa, albo do kantorku majstra w fabryce — i już rusza słowna młocka, znakomicie absorbująca czas i niezawodnie rozpraszaająca myśli.

A propos, niechże przypomnę słynne porzekadło Wańkowicza, od lat tożące go boje przeciw głądziarom — w obronie swego czasu: „Rzadziej wpadać — krócej gadać!”. Bardzo sensowne i na czasie wydaje mi się też hasło, lansowane od niedawna przez warszawski „Express”: „Mów, co masz do powiedzenia — zrób, co masz do zrobienia!”.

No, właśnie!

PIOTR ŻYCKI

Zamknij szafę i przestań mówić do rzeczy; mów do ludzi! — powiedzonko to, znane dość szeroko, pomysłane dowcipnie, jest właściwie pozbawione sensu. Sedno bowiem w tym — jeśli pominiemy jego kalamburówy genre — by mówić i do rzeczy, i do ludzi.

Nie potrzeba sięgać po uczone dywagacje, wyniki ankiet Gallupa, czy naszego Ośrodka Badań Opinii Publicznej, by orzec — bez obawy o popełnienie grubszego błędu — iż żyjemy w czasach, kiedy liczą się rzeczowość i konkrety. Dotyczy to nawet sfery edytorskiej: wydawcy od dłuższego czasu wywodzą, że wzięcie ma przede wszystkim tak zwana literatura faktu.

Ogólniki, frazesy, okragłe zwroty — wypowiadane, czy powielane drukami, w eterze, w telewizji, bądź na filmowej taśmie — zdeprecjonowały się doszczętnie, nie tylko w oczach (uszech) pokolenia powojennego. Signum temporis...

Przemawianie, występowanie publiczne, uczestnictwo w dyskusji — to istotny wyznacznik naszego życia społecznego, podlegający porządkowaniu w pogrudniowym okresie równoległym z innymi. I na tym polu dostrzegaliśmy są zmiany, dotyczące i meritum przedkładanych spraw, i formy, w jakiej się to czyni. Ale okragłe formuły i głądziarstwo rozpełniły się u nas straszliwie; nie da się tego wykorzenić z dnia na dzień.

Krok naprzód jest spory. Dobrych przykładów dostarczyła po grudniu partia — w toku kampanii przedjazdowej i wcześniej. Obrady w zespołach — co sprawdziło się także na wielkopolskim gruncie — stały się roboczym forum wymiany myśli i formułowania wniosków. Padało tu więcej konkretnych uwag, bardziej jednorodnych tematycznie, formułowanych węższej. Na niedawnej Wojewódzkiej Konferencji ZPZR w Poznaniu w programowym referacie znalazł się także passus poświęcony tej kwe-

Telewizyjny narkotyk

Długotrwałe oglądanie telewizji może być szkodliwe dla organizmu. Lekarze ostrzegają — w wygodnym zaciszu domowym można poważnie nadszarpnąć zdrowie, jeśli spędza się zbyt wiele godzin przed szklanym ekranem. Mówi się już o różnych schorzeniach, których źródła należy szukać w telewizyjnym „narkotyku”.

Wprawdzie promienie Roentgena, które rozchodzą się z telewizora nie są szkodliwe w odległości bliższej niż 1 m, ale wielogodzinne siedzenie przed telewizorem jest przyczyną braku ruchu, silnych napięć, skrócenia godzin snu, niedotlenienia organizmu a często — bezmyślnego pochłaniania różnych potraw.

Lekarze nie ograniczają się do przestróg ale zalecają oglądanie programów na wygodnym krześle lub fotelu z oparciem, częste zmienianie położenia ciała, a także wykonywanie co pewien czas kilku ruchów. Należy przestrzegać aby odległość od telewizora wynosiła nie mniej niż 3—5 m i oglądać program w pomieszczeniu rozjaśnionym niezbyt silnym źródłem światła u. mieszczonym z telewizorem. Z chwilą gdy odczuje się zmęczenie, odprężenie, łzawienie, ból oczu lub głowy należy natychmiast telewizor wyłączyć.

PAP

Jeden z sekretarzy Komitetu Powiatowego PZPR w Pleszewie opowiedział mi przypadek, jaki zdarzył mu się w pracy. Otóż nie tak dawno przyszła do Komitetu kobieta, aby się użalić na męża — pijaka i zasięgnąć porady w sprawie rozwodu.

— Nie chcąc zrażać rozmówczyń, wysłuchałem długiej opowieści o rodzinnych niedolach cierpliwie, choć właściwie nie powinienem tego robić. Nie jestem przecież do spraw tego rodzaju — co zresztą nie umniejsza ich ważkości — mówi sekretarz.

Zastanówmy się, czy ta sama kobieta śmiała by powierzyć swe zmartwienie przewodniczącemu Prezydium Powiatowej Rady? Trudno to sobie wyobrazić. Kobieta wie bowiem, że przewodniczący takich spraw nie załatwia. Jakże jest zatem jej wyobrażenie o zadaniach komitetu partii?

— W środowisku występuje niekiedy przeświadczenie — mówiono w Komitecie, że jak partia nie pomoże, to nikt już tego nie załatwi. Proszę nie sądzić, że znajdujemy w tym mniemaniu powód do dumy. Przeciwnie. To dla nas ważny sygnał, że inne instytucje nie pracują, jak należy: to jest — samodzielnie, biorąc na siebie odpowiedzialność za podejmowane decyzje. Nie znaczy to, oczywiście, że Komitet kogokolwiek wyręcza w pracy; ale kłopotliwe jest borykać się z czymś opieszalszą i z przekonaniami, które trudno wykorzystać.

Niektórym, mniej świadomym rzeczy osobom, zdaje się więc, że w Komitecie załatwia się wszystko. Sądzą tak, co gorsza, nie tylko jednostki; zdarza się, że mniemanie takie znajduje również wyraz w postępowaniu instytucji.

W ostatnich miesiącach posypała się do Komitetu Powiatowego PZPR dosłownie lawina wniosków z całej okolicy. Stanowią one materiał cenny dla kierownika powiatem i

sprawowania w nim kierowniczej roli, zdarzają się jednak wśród innych wnioski zgola nierealne. Zdarzają się też takie, które wypływają z osobistych interesów, bo przecież ludzie są różni. Wiele z tych wniosków nie powinno w ogóle trafić do Komitetu, lecz znaleźć natychmiastowe rozwiązanie w danej gromadzie, miasteczku, czy wsi, w odpowiedniej instytucji. Do takich należą na przykład, składane w powiatowej instancji partyjnej, wnioski o budowę magazynu nawozowego, budowę przystanku PKS, terminowe dostawy pieczywa; naprawę dachu gdzieś tam, założenie koła

wować kierowniczą rolę, bo wiemy, co ludzi boli, na czym im szczególnie zależy. No i kiedy się ludzi słucha, zyskuje się z ich strony chęć współpracy. „Inaczej nas traktujecie, nie jak urzędników” — mówią nam. Można się z tego cieszyć, ale trzeba dążyć, aby o innych mówiono tak samo.

Dialog zatem, konsultowanie się partii z ludźmi pracy, jest — zdaniem kierownictwa KP w Pleszewie — niełatwą sztuką, która wymaga wciąż doskonalenia i wysiłków ze strony społeczeństwa. W dialogu tym biorą udział dwaj partnerzy: partia i społeczeństwo. Będzie on przebiegał sprawnie i bez

sy. Dąży się do eliminacji tego szkodliwego zwyczaju. Powiatowa organizacja partyjna zmierza ku jak największej jawności życia partyjnego. Np. w zakładach pracy, na tablicach ogłoszeń, prezentuje się załóżdże tematy pracy fabrycznej POP. Rozważa się też, czy nie ogłaszać nazwisk wstępujących do partii. Szczególnie dba się o podejmowanie wyłącznie realnych czynów produkcyjnych. Dały one przeszło 5,5 miliona złotych w samym tylko przemysle pleszewskiego powiatu.

KP organizuje interesujące, według własnej koncepcji, formy konsultacji partyjnej: kierownictwo odbywa okresowe spotkania z grupami robotników z poszczególnych zakładów pracy Pleszewa, przy czym nie są to aktywiści, lecz szeregowi członkowie PZPR. Komitet informuje ich o tym, co robi i co zamierza, zasięgając w tych sprawach rad robotników.

Dzięki takim i wielu innym spotkaniom z ludźmi pracy i instytucjami (np. radami narodowymi) w Pleszewie zdołano utworzyć dość szeroki front społecznego kształtowania decyzji pod kierownictwem partii. Chodzi o sprawy w powiecie najważniejsze. Należą do nich: budowa nowego szpitala, zaopatrzenie w wodę i gaz, budowa przedszkola, żłobka i szkoły specjalnej, poprawa zaopatrzenia w wędlinę i pieczywo, poprawa usług w rolnictwie, usprawnienie transportu PKS.

Oczywiście, pole działania pleszewskiego KP, jak i każdego innego, jest znacznie szersze, niż to by wynikało z niniejszych notatek. Jego kierownictwo polegała i polega przede wszystkim na spełnianiu funkcji politycznych, na wytyczaniu zasadniczych celów w życiu ideologicznym, gospodarczym, społecznym, czy kulturalnym powiatu. Chodziło mi o zaprezentowanie tylko wycinka z pracy partii w terenie — tego, który wymaga uwagi, pracy, udoskonalenia. Wycinek ten to znacznie zwiększony obecnie napływ informacji, opinii i postulatów społecznych oraz organizowanie przez partię żywych kontaktów ze społeczeństwem.

Jedno z najistotniejszych znamion tej przemiany, która już niemal od roku w coraz większym stopniu ogarnia różne dziedziny życia politycznego, gospodarczego i społecznego naszego kraju — to nowy styl i metody działania partii. Potrzebie dalszego ich doskonalenia poświęcony jest jeden z punktów Wytocznych na VI Zjazd PZPR. W tym nowym stylu chodzi o umocnienie kierowniczej roli partii, a zarazem o demokratyczny, nowoczesny udział społeczeństwa w zarządzaniu, o wyzwanie jego najlepszych inicjatyw i ściśle zespolenie z celami państwa. Że ów styl nie jest abstrakcją, że jest wcielany w życie, o tym świadczy przykład Pleszewa. Przed VI Zjazdem szczególnie tam wiele roboty a więc i szczególnie wiele okazji, aby nowy styl uściślać.

MARCIN BAJEROWICZ

MÓC WYBRAĆ MIESZKANIE...

Dokończenie ze str. 3

sowanych do potrzeb poszczególnych grup użytkowników.

Należy przy tym przyjąć rozsądne założenie, że rodzina może zmieniać mieszkanie co 8—10 lat. Nie sposób zgodzić się z tymi, którzy uważają, że każdej młodej startującej do cyklu rodzinnego parze należy dać mieszkanie tak duże, by sprostała kolejnym przyszłym jej zmianom jakościowym i ilościowym. Ani nas, ani innych krajów nie stać w dziedzinie budownictwa „masowego” na tak rozrzućną gospodarkę, szczególnie w okresie rosnącej ruchliwości przestrzennej...

Zróżnicowanie mieszkań powinno wynikać z analizy zróżnicowanych sytuacji rodzin: demograficznych, zawodowych, materialnych. Osobiście przykładam ogromną wagę do potrzeb związanych z kolejnymi fazami cyklu rozwojowego rodzin i jednostek. Nie powinno być typowych M3 i M4, bo jedna rodzina trzyosobowa nie jest równa innej rodzinie trzyosobowej, 3 nie równa się 3, 4 nie równa się 4 itd. Porównajmy potrzeby mieszkaniowe młodej rodziny z dwójkiem małych dzieci i tę samą rodzinę, gdy dzieci są większe. Wydaje się, że potrzeby rodziny w fazie wstępującej możemy w skromny na razie, ale godziwy sposób zaspokoić na przeciąg 8—10 lat, dając mieszkanie dwupokojowe, z widną kuchnią „jadalną”, z łazienką, rozkładowe (jeden pokój np. 18 m kwadratowych, drugi — 12 m kwadratowych). Mieszkanie takie, przy sprzyjających warunkach, może mieć powierzchnię, jaka zgodnie z dziś obowiązującym normatywem przypadłaby na mieszkanie typu M3/M4 (tzn. M3 1/2). Natomiast ta sama rodzina w następnej fazie powinna otrzymać trzypokojowe mieszkanie, które można racjonalnie zaprojektować na powierzchni M4/M5. W ten sposób różnicując potrzeby rodziny M4 w każdej fazie stwarzamy godziwe warunki nawet nie przekraczając (lub niewiele) łącznego wydatku powierzchni.

Czemu nie realizuje się mieszkań dla młodych samotnych pracujących, dla owych migrantów z wuju? Ci młodzi ludzie przed stabilizacją, jaką powoduje małżeństwo, mogą przez parę lat mieszkać w warunkach skromnych: w samodzielnych mieszkaniach niewielkich, ale z odpowiednim programem sanitarnym (prysznic i WC) i gospodarczym (piątka w „szafie”, mała wnękka). W ten sposób można wygospodarować większą powierzchnię na mieszkania wygodniejsze o większym komfortie dla osób samotnych nierozwiniętych. Tak więc wiele można

poprawić jakościowo (a w tym i zwiększyć powierzchnię) różnicując warianty mieszkań za leżnie od potrzeb rodziny, ale równocześnie trzeba spełnić następujące warunki:

— z góry założyć konieczność przeprowadzki do innego odpowiedniego mieszkania po zmianie statusu rodzinnego (system „podwójnej umowy”),

— wprowadzić rozwiązania — przestrzenne i konstrukcyjne — „elastyczne”. Umożliwiać one do pasowanie układu mieszkania do zmiennych potrzeb przez samą rodzinę oraz pozwalać na przyszłą modernizację (np. łączenie małych mieszkań w większe, powiększanie pokoi kosztem ich ilości itp.),

— umożliwić „wybór”: lokalizacji i wariantu rozwiązania w ramach określonej, przysługującej kategorii. Nie docenia się możliwości wyboru — a stanowi ona przecież połowę szczęścia.

Techniki nasze są ciężkie, długowieczne. Dzisiejszym budownictwem przesadzamy rok 2000 i 2050. Jutro — jest dzisiaj. Przyszłość jest teraz. Nie wolno usypiać się mirażem „futurologii”. Trzeba szukać rozwiązań, które godziłyby rze rzeczywistość dzisiejszą z odpowiedzialnością za kształt przyszłości. Warto szukać, warto myśleć. Myśl twórcza to jak dotąd wspaniały i cenny instrument kształtowania lepszego życia.

Rozmawiała:

BOŻENA NOWICKA

echa naszych publikacji

O Domu Dziecka w Kobylnicy raz jeszcze

W sierpniu br. opublikowaliśmy na łamach „Głosu” artykuł przedstawiający niewłaściwą atmosferę panującą w pewnym Domu Dziecka. Miesiąc później podaliśmy do wiadomości wyjaśnienie władz oświatowych powiatu poznańskiego, stwierdzające, że w wyniku przeprowadzonych dochodzeń odeszli z Domu Dziecka w Kobylnicy kierowniczka i dwaj wychowawcy. Po tej publikacji zjawili się w redakcji zainteresowani, dostarczając innych materiałów w tej sprawie. Przekazaliśmy je do Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Otrzymałymi stamtąd następujące wyjaśnienie:

„Po zapoznaniu się z całością materiałów Kuratorium stwierdza, że decyzja Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN pow. Poznań o odwołaniu ob. Urszuli Ząbkowej ze stanowiska kierownika Państwowego Domu Dziecka w Kobylnicy była całkowicie uzasadniona, ponieważ:

1. Zespół rewidentów Kuratorium stwierdził szereg niedociągnięć natury finansowej, które kwalifikowały skierowanie sprawy do Prokuratury.

2. Ob. Urszula Ząbkowa jako kierowniczka Państwowego Domu Dziecka dopuściła do skłócenia grona pedagogicznego, co w wyniku także jej działania przeniosło się do młodzieży i środowiska.

Odnosnie wychowawców: Felicji Maszarowej i Tomasza Bielickiego — Kuratorium informuje, że w/w odeszli z Państwowego Domu Dziecka na własną prośbę.

Ponadto nadmieniamy, że ostateczne załatwienie problemu Państwowego Domu Dziecka w Kobylnicy nastąpi po rozpatrzeniu sprawy przez Prokuraturę.

Kuratorium Okręgu Szkolnego (mgr Anna Tyczeńska)

Natomiast z korespondencji między była kierowniczka Domu Dziecka i Wydziałem Oświaty i Kultury Prezydium PRN wynika, że została ona na własną prośbę przeniesiona na stanowisko wychowawczyni Państwowego Domu Dziecka w Kobylnicy. Udzielono jej rocznego płatnego urlopu dla poratowania zdrowia, (bw)

Gdzieś w powiecie

Pleszewski dialog

ZMW, lepsze przeszkalanie traktorzystów w jakiejś wsi, czy li życiowy groch z kapustą po wiatu.

— Przyjmujemy to wszystko, słuchamy, notujemy, dużo jest kłopotów z selekcją spraw, z dopilnowaniem, aby doprowadzono je do końca. Uważam, że obecnie jest to potrzebne, ale kłódkom narciarskim, aby szereg wniosków załatwiano szybko, bez naszej interwencji. Od wielu spraw muszę nas uwolnić rady narodowe. Dostrzegając trzeba jednak i dobre strony aktualnej sytuacji — oceniano w Komitecie — bo chodzi o to, że ludzie zaczęli po prostu śmiało rozmawiać z nami. A im bardziej demokratyczny charakter posiadają nasze kontakty ze społeczeństwem, tym łatwiej nam sprawa

zbędnych „szumów informacyjnych”, pod warunkiem wysokiej kultury pracy, samodzielności i odpowiedzialności rad narodowych, sprawnego działania instytucji usługowych, zdyscyplinowania społeczeństwa, pełnego zrozumienia politycznych i kierowniczych zadań organizacji partyjnej.

Mógłby ktoś powiedzieć, że wówczas zamrzę dyskusja, po nieważ będzie, jak trzeba. Nie sądzę. Społeczna potrzeba stawiania wniosków i konsultacji z partią niewątpliwie zawsze będzie występować, bo po prostu formy życia trzeba nieustannie doskonalить.

Ożywienie dyskusji nie oznacza, że nie zdarzają się już w powiecie zebrania sztywniakie, na których dominują fraze

Kierownik w pełni zgodził się z moją argumentacją, dodał jednak, że on jedynie opiniuje merytoryczną stronę zagadnienia, natomiast formalną stronę zajmuje się Wydział Finansowy. Stwierdził także, że ze względu na fakt, iż upłynęło 350 wniosków o umorzenie, załatwienie mej sprawy potrwa około 2 miesięcy.

Następnie zadzwoniłem do Kierownika Wydziału Finansowego. Ten również uprzejmie jak jego kolega w pełni zgodził się z moją argumentacją, przedstawił mi przy tym ogrom niejasności rzeczoności zarządzenia. Np. co uważać za przyszłe okresy: rok 1972, czy lata następne? Wspomniał, że chyba poprosi Ministerstwo o wyjaśnienie. Dodał, że w zasadzie zwrotu pieniędzy się nie przewiduje, choć oczywiście ja mam rację itp.

Chciałbym zapytać, dlaczego załatwienie tak prostej czynności trwa tak długo?

P. R. Poznań

(nazwisko i adres znane redakcji)

DO REDAKTORA GŁOSU

Bezsilni?

Posiadam samochód osobowy „Mercedes” typ V-170. Jest to typowy weteran (wyprodukowany w roku 1941), utrzymuję go w stanie sprawności technicznej sporym nakładem sił i środków. Dużym węd dla mego kieszonki cieniem była podwyżka rocznej opłaty rejestracyjnej z 330 zł na 2000 zł. Różnicę, jak panu zapewne wiadomo, trzeba było wpłacić do 30 września br. Tak też uczyniłem. Kilka dni później dowiedziałem się z prasy, że obniżono opłaty rejestracyjne za stare wozy i w związku z tym będę płacił nie 2000 lecz 400 złotych.

Następnego dnia zadzwoniłem do Kierownika Wydziału Komunikacji, aby dowiedzieć

się, jaki będzie tryb wypłacenia nadpłaconej różnicy. Z niechęcią zdumieniem dowiedziałem się, że Wydział o obniżce dowiedział się też z gazet (informację o obniżce prasa, radio i TV podały w połowie miesiąca, podczas gdy sama obniżka obowiązuje od 1. X.) i nie posiada żadnych wytycznych w tej sprawie. Mam jedynie napisać pismo, co też uczyniłem 15. X. Zdumiał mnie, że kazano mi moją uprzejmą prośbę o wypłacenie mi pieniędzy określić znacznikiem skarbowym za 10 zł.

Kiedy minęły już ponad dwa tygodnie, zniecierpliwiony brakiem jakiegokolwiek reakcji zadzwoniłem do Kierownika Wydziału Komunikacji, aby wyjaśnić sprawę. Chodziło mi szczególnie o to, czy wypłacano mi zostanie reszta należności (informacja PAP podawała, że uniesione nadpłaty zaliczane będą w poczet przyszłych okresów). W moim przypadku oznaczałoby to zapłacenie z góry za 4 lata...

Wielkiej sali zamku kilonickiego mieściła się wystawa przemysłu stoczniowego i osiągnięć naszej gospodarki morskiej. Dla wielu kilonickich, nawet fachowców, była ona zaskoczeniem. Wędrując wśród olbrzymich zdjęć, planów i dobrze prezentujących się modeli statków i urządzeń portowych nie trudno było usłyszeć wypowiedzi w rodzaju:

— Wprost nie chce się wierzyć, że Polacy, startując z niczego, dziś już produkują takie statki.

Zbyt wiele było tego rodzaju i podobnych opinii, aby nie przyjąć je jako autentyczne.

Prawdziwy jednak smak sukcesu przeżyła nasza grupa któregoś wieczoru. Korzystając z postoju w porcie kilonickim polskiego statku „Pułkownik Dąbek”, zorganizowano w jego kabinach cocktail. To był doskonały pomysł. Było już zupełnie ciemno, gdy podjeżdżaliśmy w porcie pod burzę pięknie oświetlonego statku. A na statku pełna gala mundurowa. Kapitan u boku wiceministra MHZ Karskiego, szefa misji handlowej w Kolonii — Pátkowskiego, radcy Makomaskiego i wiceprezesa PIHZ Kpólikowskiego, oprowadzali niemieckich gości po statku.

Biało-czerwona nad Kilonią (3)

Jak się prezentujemy

W kajutach marynarskich gospodarze musieli powtarzać, że nie są one przeznaczone dla pasażerów, lecz dla załogi. Nie chiano wierzyć. Dopiero uchylone drzwi szafy i wiszące w niej mundury marynarskie przekonały gości. I nie było komu imponować nasz statek. M. in. kierownictwu portu kilonickiego, oraz dyrektorom stoczni.

Szczęśliwy przypadek zdarzył, że w czasie „Dni Polskich” do portu wpłynął na jachcie „Miranda” żeglarz kpt. Zbigniew Puchalski, wracając po 2 tys. mil podróży po Atlantyku. Powitaliśmy go serdecznie, bo przecież prasa polska, nie mając długo żadnych wiadomości, podała informację, że zaginął. Na drugi dzień wielkie zdjęcia i tytuły sławiły w Kilonii odwagę polskiego żeglarza. Płynął na jachcie bez silnika, tutaj taki wyciecznik szczególnie cenią, bo przecież Kilonia to centrum tego sportu w NRF. No, i w przyszłym roku na Zatoce Kilonickiej popłyną w zawody olimpijczy.

Wystawa polskiej rzeźby, malarstwa, plakatu i twórczości ludowej zorganizowana przez Desę, a polączona ze sprzedażą, stała się szlagierem. W ciągu kilkudziesięciu godzin rozsprzedano dosłownie wszystko, a uwiłające się jak w ukropie przedstawicielki tej instytucji telefonowały do Warszawy o nadesłanie dalszych egzemplarzy rocznie wydawanych tutaj dzieł. Miejsce gazeta „Kierler Nachrichten” zamieściła na ten temat artykuł, w którym autor doszedł do wniosku, że powodzenie polskiej sztuki malarskiej, rzeźbiarskiej, grafiki i ludowego rękodzieła zadaje kłam twierdzeniom, iż kilonicki nie interesują się sztuką i mają w zarządzaniu swoich mieszkań tylko mieszczkańskie gusta.

Wiem, że to co teraz napiszę, wielu Czytelników przyjmie z pewną dozą sceptycyzmu, bo i ja początkowo byłem zaskoczony tą sprawą. Otóż w kilku rozmowach niektórzy dopytywali się o nasze Polskie Fia-

ty P 125. Zazwyczaj końcowe pytanie brzmiało: a jak można ten samochód kupić? Zainteresowanych odsyłałem do przedstawicieli naszego handlu. Dziesiątki razy słyszałem w kraju słowa o roli, jaką spełnia produkcja Fiata w podniesieniu do wyższego poziomu jakości wielu wyrobów sporej liczby fabryk. To się tak mówi w kraju, ale w powodzi codziennych kłopotów jakoś nie zawsze w pełni rozumie się prawdziwość i wagę tych słów. I ja (biję się w piersi) nie doceniałem tego. Dopiero gdy, tutaj, w NRF, w oczwidy takich znakomitości motoryzacyjnych jak Mercedes, BMW, Audi, słyszy się pytania o możliwości zakupu naszego Fiata, dopiero wówczas rozumie się, że mamy szansę i możemy w wielu dziedzinach gonić uciekający świat. Trzeba tylko bardzo mocno chcieć i bardzo dobrze pracować. To takie moje skromne nawiazanie w Kilonii do przedzjazdowych Wytocznych. Nie teoretyczne, ale praktycznie doświadczone.

No, i na marginesie jeszcze jedna uwaga. W hotelu „Conti Haus” trumfy święciła polska kuchnia. Dwaj warszawscy kucharze byli oklaskami przywoływani na salę i wysłuchiwal pochwali za żurek, bigos, bażanty, serniki i inne specjalja.

HENRYK TYCNER

Najlepszym sposobem wsparcia własnych postulatów jest wprowadzenie ich w czyn. Rozumienie tego toruje sobie drogę coraz powszechniej, o czym świadczą m. in. wypowiedzi działaczy partyjnych drukowane w niektórych czasopiśmie. Warto zwłaszcza zwrócić uwagę na to, jak w zakładach pracy kształtują się nowe wartościowe postawy.

„Perspektywy” drukują w tym tygodniu wypowiedź Zbigniewa Kujawy — I sekretarza KZ PZPR Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Marchlewskiego w Łodzi. Mówi on m. in.:

„Dobłą atmosferę zrobiły słuszne decyzje i pomyślnie załatwiane postulaty. Możemy załozę powiedzieć: zgłosziliście to i to, załatwiono tak i tak. Dobłą atmosferę stworzyły nie tyle pieniądze, ile sam sposób załatwiania spraw. Osebieście wierzę, że na zebraniach partyjnych już nie dyskutuje się, żeby dyskutować, ale dlatego, że istnieje wiara w celowość podnoszenia spraw. Ludzie zaczynają wierzyć w skuteczność postulowania. To wprowadza określone zmiany w postawie osobowej. Pracownicy już nie czekają, że ktoś im coś załatwi, lecz sami biorą się do dzieła!

O innym przykładzie wymownie świadczymy, że następuje autentyczne ożywienie załóg, mówi w rozmowie drukowanej na łamach „Kultury” — Stanisław Kucharski, I sekretarz KZ PZPR w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Otóż w tej fabryce, po okresie całkowitego niemal zastoju w dziedzinie twórczości racjonalizatorskiej, no tuje się od marca br. niebawmą wzrost aktywności robotników. Sekretarz mówi o konkursie, który poświęcony był obniżce racjonalności i dotyczył wyłącznie robotników.

„Na początku roku — mówi — zapadła decyzja, że mamy w WSK zmniejszyć racjonalność o 400 tys. godzin w terminie do końca grudnia. Dyrekcja stanęła wobec konieczności zastosowania nożyc, czyli obcinania normy godzin, co oczywiście godzi w interesy robotników. Na jednym z wydziałów na leżało obciążyć w ten sposób 3 tys.

Tak i nie

godzin. Wówczas jeden z robotników zaproponował, żeby nie wprowadzać nowych form; wystarczy, stosować w produkcji jego pomysły racjonalizatorskie, który da żądana oszczędność. Okazało się to praktycznie możliwe. Zrealizowano ten pomysł i postanowiono w ogóle zrezygnować z obniżenia norm, a całą obniżkę racjonalności w zakładzie uzyskać przez racjonalizację pracy. Chwyciło znakomicie. W kilka miesięcy zrealizowaliśmy planowaną obniżkę, a obecnie konkurs trwa dalej i przypuszczalnie do końca roku jego efekty będą dwukrotnie większe.”

Jest to przykład szczególnie wartościowy, bo wynika z niego



przecież wniosek, że możliwe jest ściśle powiązanie interesów robotników z interesem zakładu, i to w ten sposób, by robotnicy mogli wynieść korzyści materialne, a zakład — oczekiwane efekty.

Jest obecnie szczególnie istotne, by temu co dobre — torować drogę, mówić: tak; natomiast sprzeciwić się temu wszystkiemu, co przeszkadza w życiu i utrudnia postęp. W ten sposób można rozumieć wypowiedź Zbigniewa Kujawy, który udzielił wywiadu także „Kulturze”, m. in. stwierdzając:

„W tej chwili jesteśmy w trakcie dzielenia, może dość nieporadnego, pola działania i kompetencji. Chodzi o to, żeby nie wszystkim zajmowała się organizacja partyjna, i każdy odpowiadał za własne obowiązki. Tak na przykład uznaliśmy za niecelowe zajmowanie się wypoczynkiem załogi, kiedy istnieje rada zakładowa. Oczywiście, nie znaczy to, że sprawy, które znajdują się z racji swojego charakteru w kompetencjach dyrekcji, związku zawodowego czy innej je-

szcze organizacji nas przestają obchodzić. My oceniamy jednak skutki działalności, a nie analizujemy, jakimi sposobami osiągnięto efekt. Jeśli dzieje się źle, musimy ocenić odpowiedzialnych za to członków partii, a nie tuszować spraw. Ludzie np. mieli pretensje do związków zawodowych, my zaś wyznawaliśmy zasadę: to nasz człowiek, trzeba go za wszelką cenę bronić, ostanając własnym autorytetem. W ten sposób niczego nie załatwiliśmy, trzeba powiedzieć otwarcie, że ktoś zawałił, niezależnie od tego, kim ten, ktoś jest.”

Poszukując nowych rozwiązań, trzeba zważyć i na to, by nie było to pociągające tylko formalne bądź nieprzydatne. Na ten temat wypowiada się w „Życiu Literackim” przedstawiciel wydawnictwa książek — Jerzy Rasiński w artykule „Jan bez Ziemi czyli zjednoczenie efemeryda...”. Jest to szczególnie i generalna krytyka działania Naczelnego Zarządu Wydawnictw, który działa od roku, ale...

„W Naczelnym Zarządzie — pisze autor — tam, gdzie dawniej pracowało z nim gorszym skutkiem 18, pracuje już około 70 osób... Koszty roczne działalności tego zespołu wynoszą około 4,5 mln złotych. O tyle prawie wzrosły koszty produkcji wydawnictw podporządkowanych Naczelnemu Zarządowi, zostały bowiem one zobowiązane do finansowego utrzymania swej naczelnej władzy.

Na lepsze się nic nie zmieniło, bo w ciągu tego roku nie podjęto żadnej inicjatywy, a zwłaszcza praktycznego działania, którego celem byłoby rozwiązanie któregoś z zasadniczych ekonomiczno-organizacyjnych problemów ruchu wydawniczego.”

Nic więc dziwnego, iż wobec takiej sytuacji autor zgłasza swoje nie.

LEKTOR

Budowlani obiecują

Pawilony na Jeżycach będą gotowe w terminie

Niedawno z inicjatywy Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbyła się narada, poświęcona postępowi prac przy budowie pawilonów handlowo-usługowych na osiedlu Bonin i przy ul. Dąbrowskiego (narożnik Szamotulskiej). PSM, jako inwestor tych dwóch obiektów, zaniepokojona jest bowiem słabym zaawansowaniem robót budowlanych.

W PCK

Narada aktywu młodzieżowego

W Ośrodku Szkolenia Sanitarnego PCK w Poznaniu odbyła się ostatnio Wojewódzka Konferencja Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK. Uczestniczyło w niej 100 działaczy młodzieżowych tej organizacji.

Konferencja poświęcona była rozwojowi i wzbogacaniu form, metod i treści pracy aktywu młodzieżowego PCK w zakresie wychowania zdrowotnego, humanitarnego i patriotycznego młodzieży szkolnej. Bardzo żywa i bogata dyskusja wykazała konieczność dalszego rozwijania pracy społecznych instruktorów młodzieżowych PCK w zakresie opieki nad chorym samotnym człowiekiem w domu, szkolenia sanitarnego młodzieży, organizowania obozów szkoleniowo-wypoczynkowych dla młodzieży, zwalczania alkoholizmu i nikotynizmu, imprez o tematyce oświatowo-zdrowotnej. Szczególnie mocno podkreślano dalszy rozwój kół młodzieży studenckiej oraz starszych klas szkół średnich i zawodowych.

Wyróżniającym się grupom SIM i ich młodzieżowym działaczom — prezes Zarządu Wojewódzkiego PCK dr Bronisław Krajnik wręczył dyplomy uznania, z okazji 50-lecia ruchu młodzieżowego PCK. Na zakończenie wybrano Zarząd Wojewódzkiej Grupy Społecznych Instruktorów Młodzieżowych PCK, którego przewodniczącym został mgr inż. Andrzej Modrzyński z Politechniki Poznańskiej. (na)

Ostrzeżenie przed psem

Państwowy Dzielnicowy Inspektor Sanitarny Wilda ostrzega przed agresywnym psem rasy owczarek podhalański. Pies ten pogryzł swego właściciela i 11 bm. zbiegł. Stanowi on duże niebezpieczeństwo dla otoczenia. Osoby znajdujące się w pobliżu są proszone o zgłoszenie w Dzielnicowej Komendzie MO na Wildzie.

Jednocześnie prosimy właściciela małego białego psa, który przywiązany w dniu 5 bm. przed sklepem „Delikatesów” przy ul. Dzierżyńskiego (Kosińskiego) pogryzł chłopca, o skontaktowanie się z Dzielnicową Stacją Sanepid przy ul. Dzierżyńskiego 149, pokój 31, w godz. 7 — 15. Poszkodowanemu dziecku grozi bolesna seria szczepień przeciw wściekliznie. Adres matki dziecka: Urszula Matyja, Poznań, Grabowa 5/5. (—)

Sygnaly czytelników

Tel 657-18. godz. 8.30—15

● Przy petli na Debcu zlikwidowano starą ubikację publiczną, lecz na jej miejsce nie postawiono nowej. Dlaczego?
● Agent ze sklepu nr 104 przy ul. Warszawskiej w niedzielę niedostarcza nam mleka — piszą mieszkańcy bloku nr 48 z ul. Krancowej.

...i odpowiedzi

▲ Remont instalacji sanitarnej w budynku przy ul. Długiej 11 został przerwany, ponieważ ekipa musiała w innym miejscu usuwać awarię. Obecnie remont jest kontynuowany. DPHB nie może podać terminu zakończenia prac, gdyż zachodzi nieprzewidziana potrzeba wymiany stropów.

INFORMUJEMY

Muzeum w Gołuchowie będzie zamknięte od 15 bm. do 31 marca 1972 r. z powodu remontu.

Kolejne zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Entomologicznego odbędzie się w poniedziałek, 15 bm. o godz. 18 w Instytucie Zoologicznym przy ul. Świercowskiej 19.

„Ochrona środowiska przed hałasem” — to tytuł prelekcji dr. E. Ozimka, na którą Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza w poniedziałek, 15 bm. o godz. 18 do sali Pałacu Działyńskich, St. Rynek 78.

Na spotkanie z N. Skupniewiczem, autorem czynnej w Arsenale wystawy malarstwa, zaprasza Biuro Wystaw Artystycznych 15 bm., o godz. 17 do Klubu Plastyków przy St. Rynku.

„Polacy na wysokości 8 000 m” — to tytuł spotkania z członkami polskiej wyprawy w Himalaje. Odbydzie się ono w Pałacu Kultury 15 bm., o godz. 18.

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa zaprasza 15 bm., o godz. 18 do Klubu Oficerskiego Wojsk Lotniczych, ul. Niezłomnych 1, na odczyt prof. dr. inż. T. Pałaszewskiego z Politechniki Warszawskiej pt. „Kierunki rozwoju budownictwa w ocenie użytkownika, projektanta i wykonawcy”.

Sztandar i harcówka dla jeżyckiego szczepu ZHP

Przed dwoma laty Szkoła Podstawowa nr 7 w Poznaniu otrzymała imię Bolesława Chrobrego. Wczoraj imię to i sztandar otrzymał szczep harcerski tej szkoły.

380 druhien i druhów, należących do jeżyckiego „siódemki”, przeżyło podwójnie wielki dzień. Wpierw w największej sali szkoły, w obecności przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych dzielnicy, Tadeusz Biernacki, dyrektor zakładu opiekuńczego — Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych — w imieniu załogi wręczył komendantowi jeżyckiego hufca ZHP Działawowi Majchrowskiemu sztandar. Dźwięki harcerskiego hymnu. Tatiana Baczyńska — szczepowa „siódemki” przejmując sztandar. Padają słowa: „My, młodzież Polski Ludowej, uczniowie, harcerze i uczni Szkoły Podstawowej nr 7 (...) składamy ci, Ojczyzno, ślubowanie, że na każde Twoje wezwanie oddamy nasze umysły i serca”.

A potem druga, niemniej ważna część uroczystości. Otwarcie nowej, pięknej harcówki, urządzonej w wygodnych na ten cel pomieszczeniach piwnicznych. (bw)

dziło tu o litość, ludzie Muellera mogli wyczyniać rzeczy o wiele gorsze. Po prostu wiedzieli, że po czymś takim, matka zwiariuje i cała operacja zakończy się fiaskiem. Ale ta metoda zastraszenia działa bezbłędnie.

Twarz Stirlitza stała się sinobłada nie dlatego, że wiedział, jakie czekają go męczarnie, jeśli Kaet go wyda. Było to o wiele bardziej proste: udawać złość. Prawdziwy wywiadowca jest podobny do aktora czy pisarza. Ale o ile fałsz na scenie grozi aktorowi, że obrzucą go zgnyłymi pomidorami, a za fałsz i brak logiki ukazał pisarza ironiczne uwagi krytyki, to dla pracownika wywiadu oznacza to śmierć.

— O co chodzi? — zdziwił się Schellenberg. — Co się z panem stało?

— Według mnie wszyscy jesteśmy pod kloszem u Muellera. Najpierw ten idiotyzm ze śledzeniem mnie na Friedrichstrasse, a dziś jeszcze lepiej: znajdując Rosjanek z radiostacją, prawdopodobnie pracującą bardzo aktywnie, ja na tę radiostację poluję osiem miesięcy, ale z jakiegoś powodu sprawa trafia do Rolfa, który się zna na grach radiowych tyle, co kot na algebrze.

Schellenberg sięgnął od razu po słuchawkę telefoniczną.
— Nie warto — powiedział Stirlitz. — To nie nie da. Zacznie się kłótnia, zwykła kłótnia między wywiadem a kontrwywiadem. Nie trzeba. Niech mi pan da pozwolenie: pojedź teraz do tej baby, wezmę ją do nas i przeprowadzę chociażby pierwsze przesłuchanie. Być może łudzę się, ale przeprowadzę je lepiej niż Rolf. Potem niech tą kobietą zajmuje się Rolf, dla mnie najważniejsza jest sama sprawa, a nie ambicja.

— Niech pan jedzie — powiedział Schellenberg — a ja mimo wszystko zadzwonię do Reichsfuehrera.

— Lepiej zająć do niego — zauważył Stirlitz. — Bardzo nie podoba mi się ta cała historia.

— Niech pan jedzie i wykonuje swe obowiązki. A potem porozmawiamy o księdzu. Będzie nam potrzebny jutro albo pojutrze.

— Nie mogę się rozerwać między dwie sprawy.

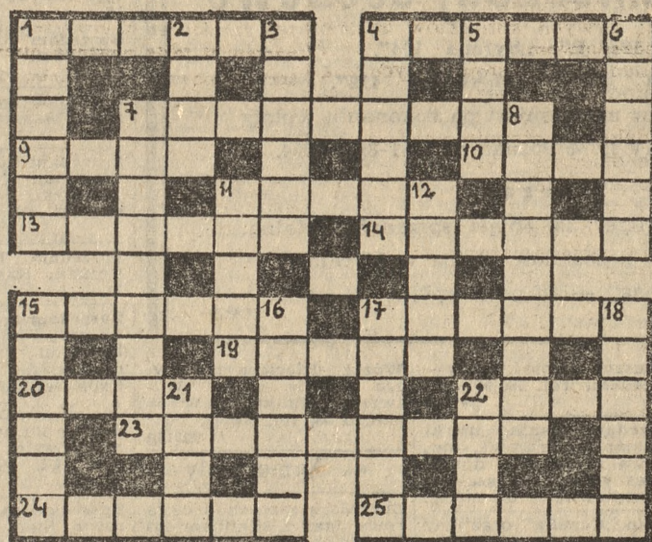
(cdn)

KRZYŻÓWKA NR 44

Poziomo: 1. promieniotwórczy pierwiastek chemiczny, z rodziny aktynowców, 4. topola, 7. zespół przyrzędów, 9. zbiór utworów muzycznych, 10. składnik powietrza, 11. poeta polski, 13. umieranie, 14. rodzaj werandy, 15. na wierzchołku, 17. podwyższenie w lesie, z którego myśliwy obserwuje zwierzyne, 19. imię żeńskie, 20. opisanie, relacja, 22. nieprzyjemny zapach, 23. dawni ułani, 24. opinia, sława, 25. szata starożytnych Rzymian.

Pionowo: 1. portugalska prowincja w pld. zach. Afryce, 2. tkanina w prążki, 3. pojazd babci, 4. mały cienki gwoździć z łebkiem lub bez, 5. plac do gry w tenisa, 6. niedowład, 7. auto wczoraj, 8. substancje trujące, występujące w niektórych roślinach, 11. pułapki na zwierzyne, 12. gospodarstwo rolne wyspecjalizowane w hodowli, 15. sekundomierz, 16. port nad M. Czarnym, 17. imię mskie, 18. rozpoczęła rewolucję, 21. Safona, 22. gaz silnie utleniający.

Pomiędzy czytelników, którzy do 19 listopada br. nadesłali do redakcji poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bonie książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 44.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 43

Poziomo: trap, maipa, logika, para, kiper, energia, Ido, matura, piętro, nie, dacharz, termy, imak, krajan, hiena, nota.

Pionowo: Rea, plan, Kinga, makagiga, pled, Piemont, rentier, pie tyżm, rosomak, Eurydyka, schab, lesi, Rinn, akt.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Stanisław Skorupiński — Poznań ul. Długa 1 m. 2.
2. Maria Frąckowiak — Kiszewo, pta Kiszewo, pow. Oborniki Wlkp.
3. Przemysław Deszczyński — Srem, ul. Waryńskiego 6 m. 72.
Nagrody wysyłamy pocztą.

Bandycki napad

W ubiegłą środę w godzinach popołudniowych do mieszkania znanego lubelskiego lekarza i naukowca z Akademii Medycznej zgłosiła się młoda para: chłopak z chorą rzekomo dziewczyną. Docenta o tej porze w domu nie było. Drzwi otworzyła żona naukowca. Rzekomi pacjenci siłą wdarli się do mieszkania. Bijąc swoją ofiarę i grożąc jej nożem, zażądali miliona złotych. W razie odmowy wydania gotówki za groził żonie docenta śmiercią. Splądrowali mieszkanie, zrabowali pewną kwotę pieniędzy i kosztowności. Zażądali następnie, aby resztę pieniędzy czyli różnicę brakującą do miliona jeszcze tego samego dnia wieczorem przynieść w określone miejsce. Oświadczyli, że jeśli MO zostanie powiadomiona, obrzucą mieszkanie docenta granatami.

Naukowiec zwrócił się jednak o pomoc do milicji. Zmobilizowano do akcji wyspecjalizowane grupy funkcjonariuszy komend miejskiej i wojewódzkiej. Jeszcze w środę wieczorem w wyniku energicznych działań milicja ujęła jednego ze sprawców napadu. Jest nim... student czwartego roku wydziału lekarskiego AM w Lublinie, słuchacz wspomnianego docenta — Benedykt K.

Znaleziono przy nim niemal cały zrabowany łup. W jego pokoju w domu akademickim znajdowało się kilka damskich peruk, a także kompletny strój niewieści, w którym napastnik wystąpił podczas napadu na żonę naukowca.

Kilka godzin później — informuje „Express Wieczorny” — milicja ujęła również drugiego sprawcę napadu, także studenta wydziału lekarskiego AM, Ryszarda S. Obaj sprawcy przyznali się do stawianych im zarzutów.

J. SIEMIONOW



— To ciekawa sprawa. Ale najważniejsze nie spieszyć się za bardzo. Myślę, że gdy zameldujesz teraz o tym wielkiemu kiewrownictwie, zmuszą cię, abyś się spieszył z tą robotą.

Otworzywszy drzwi Stirlitz puknął się w czoło i zaśmiał się: — Zrobiliśmy się sklerotycznym idiotą... Przyszedłem do ciebie po środki nasenne. Wszyscy wiedzą, że masz dobre szwedzkie środki nasenne.

Zapamiętuje się ostatnie zdanie. Ważny jest problem jak zacząć użyteczną rozmowę, ale jeszcze ważniejsza jest sztuka końca rozmowy. Teraz — myślał Stirlitz — jeśli Rolfa spytają, kto do niego przychodził i w jakim celu, odpowie na pewno, że był u niego Stirlitz i prosił o dobre, szwedzkie środki nasenne.

Rolf zaopatrywał połowę Instytucji w środki nasenne — jego wujek był aptekarzem.

„A po rozmowie z Rolfem Stirlitz musiał odegrać atak wściekłości. Wszedł do Schellenberga i powiedział:

— Brigadenfuehrerze, najlepiej będzie, gdy oświadczę, że jestem chory. a ja rzeczywiście choruję — i poproszę o skierowanie na dziesięć dni do sanatorium, w przeciwnym razie wysiadę...”

Mówiąc to szefowi wywiadu, był błąd, sinoblady. I nie tylko dlatego, że decydował się los Kaet, a winę i jego los. On wiedział przecież, co ją tutaj czeka: w czasie piątej godziny przesłuchania przystawia jej nowo narodzonemu dziecku pistolet do głowy i zagroź, że je zastrzeli, jeśli matka nie zacznie mówić. Zwykła prowokacja ojczulka Muellera; nigdy jeszcze żadnemu z dzieci nie strzelano w potylicę. Nie cho-

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy POSZUKUJE MODELEK

do prezentowania kolekcji wzorów
odzieży projektowanej przez Zakład —
Laboratorium Odzieżowe w Poznaniu.
Wymagania od kandydatek: bardzo ładna
prezencja, zamieszkanie w Poznaniu, oraz
posiadanie następujących wymiarów syl-
wetki:

Typ modelki	Wzrost	Obwód klatki piersiowej	Obwód bioder
Modelki damskie	1,64	88	96
	1,64	92	104
	1,64	92	100
	1,64	100	116
	1,64	112	120
	1,64	112	124
	1,70	88	96
Modelki dziewczęce	1,64	88	96
	1,70	88	96

Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek.
Prosimy o zgłoszenie się kandydatek w dn. 16
i 17 listopada 1971r. w godz. 9-13 w Ośrodku Po-
stepu Technicznego — Oddział Wzornictwa Za-
kładu Laboratorium Odzieżowe, Poznań, ul. Het-
mańska nr 15/19. K8427

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Pary-
skiej „MODENA” w Poznaniu ul. Kraszewskiego 21/25
przyjmuje dodatkowo

5 CHŁOPCÓW w naukę zawodu
— ślusarza remontu maszyn szwalniczych.
Warunki nauki zawodu do omówienia w Dziale
Spraw Osobowych. K8657

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemys-
łowego Poznań, ul. Ratajczaka 46 — zatrudni na-
tychmiast

— 3 DOŚWIADCZONYCH, WYSOKO KWALIFIKO-
WANYCH INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH —
z uprawnieniami na stanowiska samodzielnych
KIEROWNIKÓW WIELKICH BUDÓW na terenie
województwa poznańskiego.

— 5 WYSOKO KWALIFIKOWANYCH PRACOWNI-
KÓW TECHNICZNYCH z wyższym wykształce-
niem na odpowiedzialne stanowiska w przedsię-
biorstwie.

— 1 INSPEKTORA d/s INWENTARYZACJI z wyk-
ształceniem średnim oraz praktyką w tym za-
kresie.

— 10 SZKŁARZY dla budów poznańskich i woje-
wództwa poznańskiego.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w bu-
downictwie.

Zgłoszenia przyjmują i informacji udziela: Dział
Zatrudnienia oraz Sam. Sekcja Kadr PPBP Poznań,
ul. Ratajczaka 46, pok. 16, 22. K8580

Dzielnice Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowl-
ne Poznań Jeżyce ul. Cicha 8 (boczna od Pułaskiego)
zatrudni:

— MURARZY,
— DEKARZY
— i POMOCNIKÓW w wymienionych zawodach.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w
Budownictwie.

Praca na terenie miasta Poznania. K8649

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „MODA” w Poznaniu,
ul. Szyperka 1 — zatrudni

KRAWCÓW miarowych, PRASOWACZY oraz
KRAWCÓW na konfekcję (praca ręczna i ma-
szynowa) —

również z terenów położonych w pobliżu Poznania,
jak np. Głuszyca, Piotrowo, Babki, Daszewice.

Przy odpowiedniej ilości zgłoszeń Spółdzielnia może
zorganizować dowóz do Poznania.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — Poznań, Stary
Rynek 95/96, telefon 537-61. K8892

Hurtownia Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu
Spożywczego w Poznaniu, pl. Wolności 4 — zatrudni
zaraz:

— 3 REWIDENTÓW MAGAZYNOWYCH — wykształ-
cenie średnie ekonomiczne, 6 lat praktyki w za-
wodach ekonomicznych;

— 3 ELEKTROMECHANIKÓW — Szkoła Zawodowa
plus praktyka;

— 3 ŚLUSARZY MECHANIKÓW — Szkoła Zawodowa
plus praktyka;

— 1 SPEDYTOR kolejowy i samochodowy — wy-
kształcenie średnie techniczne wzgl. ekonomicz-
ne plus 6 lat praktyki;

— 1 PRACOWNIKA FIZYCZNEGO — wysypowacz —
wykształcenie podstawowe;

— 3 ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH (mężczyzn) —
wykształcenie podstawowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji
Kadr — pokój nr 9. K8893

„SPOŁEM”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców
w Poznaniu, ul. Składowa 4

POSZUKUJE PILNIE

na terenie miasta Poznania

— najchętniej w śródmieściu

POMIESZCZENIA

z przeznaczeniem na świetlicę

oraz POMIESZCZEŃ na MAGAZYN

o powierzchni od 500 do 1200 m²

również na terenie województwa

i miasta Poznania.

Oferty kierować do Działu Zaopatrzenia i Ad-
ministracji, telefon 589-13, w. 0. K8700

Zjednoczone Zakłady Urzędów Jądrowych „Polon” —
Zakład Urzędów Badawczych i Przemysłowych w Po-
znaniu, telefon 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 — zatrudni
natychmiast:

— ŚLUSARZY wykwalifikowanych,

— LAKIERNIKÓW wykwalifikowanego,

— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do pro-
dukcji.

Zgłoszenia przyjmuje dział osobowy przy ul. Buł-
garskiej 63/65, pokój 18. K8904

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa
w Poznaniu — Zakład w Gnieźnie, ul. Surowieckiego
nr 9 — zatrudni zaraz:

— ŚLUSARZY, w tym również przyuczonych,

— FREZERÓW, SZLIFIERZY,

— SPAWACZY,

— ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
na okres 2 miesięcy na drugą i trzecią zmianę.

W. wym. pracowników zakład zatrudni również na
pół etatu.

Dojeżdżającym zapewnia się zwrot kosztów dojazdu
do pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja
Szkolenia i Ewidencji Osobowej WZMB w Gnieźnie,
ul. Surowieckiego 9, telefon 23-85. K8899

Spółdzielnia Inwalidów „Piast” w Gnieźnie, plac
21 Stycznia nr 4 — zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA MAGAZYNU branży metalowo-
elektrotechnicznej — wymagane wykształcenie
średnie lub zawodowe, względnie podstawowe
z praktyką na stanowisku magazyniera.

Zgłoszenia należy kierować do biura Spółdzielni
pod w. wym. adresem. K78894

Praca Nauka

Fryzjerka damsko-męska
lub fryzjer na stałe po-
trzebną, Poznań, ul. Cze-
sława 9. 24146g

Potrzebny ślusarz, może
być rencista. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
24091g.

Mężczyzna do pracy w
gospodarstwie rolnym za-
raz potrzebny. M. Sucho-
ra, Twardowo nr 1, p-ta
Stęszew, pow. Poznań.
24011g

Fryzjerka damska po-
trzebną. Kanałowa 7.
24103g

Mężczyzna i kobieta do
rolnictwa potrzebni, miesz-
kanie — wyżywienie i wy-
nagrodzenie. Zgłoszenia:
Zak. Półbiedziska Kaczy-
na, tel. 8. 24032g

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo, warunek miesz-
kania, dzielnica obojętna.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23588g.

Przyjmie dozorstwo z mie-
szkaniem. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23572g

Poszukuje pracy dzieł-
skiej, posiadam aparat
dwupłytyowy. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
23595g.

Uczennicę przyjmie. Pra-
cownia Haftów Poznań 2,
ul. Głogowska 75. 23607g

Tokarza przyjmie na sta-
łe. Poznań, ul. Szczepa-
na, tel. 466-47. 23656g

Potrzebna sprzątaczką na
pół etatu. Pracownia cu-
kiernia — Bułgarska 60.
23698g

Mężczyzna, przyjmie cha-
łupnictwo. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23457g

Technik — mechanik, spe-
cjalność oprzyrządowanie,
podejmie pracę w godzi-
nach popołudniowych. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23458g.

Do opieki nad półtoraro-
cznym dzieckiem, przy-
mnie panienkę ze wsi, chę-
tnie z wielodzietnej rodzi-
ny. Warunki finansowe do-
bre, osobny pokój, wska-
zane uzgodnienie szczegó-
łów z rodzicami lub opie-
kunami. Poznań, Śmie-
łowska 15. 23487g

Przyjmie uczennicę. War-
szat Kaletniczy, ul. Sza-
rmarszewskiego 22. 23488g

Poszukuje odlewnika cha-
łupnika. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23518g

Przyjmie pracownika do
prac gospodarczych w go-
spodarstwie hodowlanym
(remonty, naprawy) —
praca stała lub dorywcza.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23173g.

Krawiec (szyciel miarowy)
potrzebny. Zieliński, Śie-
roca 5/6. 23244g

Przyjmie dozorstwo. Waru-
nek mieszkanie. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 23413g.

Potrzebna zdolna fryzjer-
ka z mieszkaniem na miej-
scu. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23267g.

Panią do Zakładu Bie-
liżniania, przyjmie. U-
trzymanie i mieszkanie —
zapewnione. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
23213g.

Kulturalna — poprowadzi
dom, kilka godzin dzien-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23224g.

Mechanika precyzyjnego
— samodzielnego, na stałe
zatrudni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23837g.

Przyjmie szlifiera - poler-
nika. Galwanizacja, Janic-
kiego 22. 23842g

Przyjmie instalatora spa-
wacza. Sikorskiego 11 m. 9.
23847g

Do szycia krawatów du-
gich i krótkich przyjmie.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23717g.

Przyjmie dozorstwo, waru-
nek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 23736g.

Przyjmie pracę chałupni-
czą z wyjątkiem krawie-
stwa. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23734g.

Czeladnik i uczeń do pie-
karni potrzebni. Poznań,
ul. Starołęcka 58. 23732g

Korepetycje z matematyki
zakres WSE, WSR, PP —
udziela student. Telefon
532-95. 23447g

Niemieckiego, francuskie-
go — ucze nowa metoda
przystępnie, kompletnie,
lub indywidualnie. Tel.
67-31-06. 23278g

Francuskiego, lekcje. kon-
wersacje, korepetycje —
udziela. Tel. 626-46. 23167g

Pracownik naukowy In-
stitutu Fizyki udziela ko-
repetycji z fizyki i mate-
matyki. Tel. 569-42. 23920g

Student V roku germani-
styki naucza solidnie nie-
mieckiego. Zupańskiego 15
m. 6. 23763g

Mgr udziela korepetycji z
matematyki. Dzwonić tel.
439-70 po godz. 16. 24131g

Tańców towarzyskich —
wycucha Adela Szczurów-
na. Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a — parter.
22560g

Student udziela korepety-
cji z matematyki, fizyki,
chemii w każdym zakre-
sie. Ośiedle Jagiellońskie
4 m. 35. 23304g

Kupno Sprzedaż

Kupię taksometr nowsze-
go typu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23870g.

2 obrazy Kossaka lub po-
dobne kupię. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
23822g.

Kupię maszynę do szycia
Łucznik, wieloczynnościową,
ewentualnie uszkodzo-
ną. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23290g.

Medale, monety dawne —
numizmaty kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 23879g.

Kupię sumator marki Ci-
tizen. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23947g.

Kupię magnetofon, adap-
ter, radio, również uszko-
dzone. Oferty z ceną „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
23880g.

Kupię stary zegar stojący
lub wiszący. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dia
22794g.

Kupię średnią sieczkarnię
elektryczną, stan dobry,
najchętniej z dmuchawą.
Taras, Jagodno, poczta Ko-
strzyn Wlkp. 23810g

Kupię kijarkę, Łukasik —
Poznań, Krzywińska 26.
23818g

Kupię motorower, silnik
elektryczny jednofazowy,
1,1 kW. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 24069g.

Kupię nowy aparat dzie-
łarski „Busch”. Adres
wskaże „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 24030g.

Wapno workowe, gazowe,
gips, krede, trzcinę,
papię, smołę, lepek, kar-
bolineum, zasuwę komin-
nowe, płyty „Suprema”,
polecia: Składnica — Po-
znań, Jeżycka 13. 23569g

Krowę cielną, bardzo mle-
czną, paszę: buraki, siano
łakowe i lucerniane, sprze-
dam. Jabłońska, Barano-
wo, poczta Przemierowo,
ul. Szamotulska 19. 23453g

Sprzedaż magnetofon ba-
teryjny, 1.800 zł. Ul. Buł-
garska 90 m. 1. 23917g

Simson-Sport 250, niena-
ganny technicznie, sprze-
dam. Poznań 1, skrytka
pocztowa 414. 23915g



PP „MOTOZBYT” W POZNANIU

ul. Goryśława 9, telefon 734-81

oferuje samochody osobowe

„Fiat 125 P”, „Syrena 104”,

„Warszawa 223”, „Moskwicz 412”.

Odbiór samochodów natychmiast po dokonaniu wpłaty

na konto NBP IV O/M Poznań nr 1231-8/17-4094.

Uwaga!

„Fiaty” i „Moskwicze” są objęte sprzedażą ratalną:

30 proc. wpłata, pozostałość płatna w 24 ratach,

natomiast „Syrena” — 20 proc. wpłata, 24 raty.

K8879

Krowę młodą, ciężką, wy-
sokocielną, zdrową, sprze-
dam. Franciszek Skrzyp-
czak, Żegrze, Ostrowska
174. 23816g

Sprzedaż pianino marki
Fibiger. Poznań, ul. Chu-
doby 14 m. 19. 23556g

Wypróbowana suszarkę
elektryczną na 60 skór nor-
czych, czas suszenia 18 go-
dzin — sprzedam. Poznań,
ul. Winogrody 62. 23665g

Sprzedaż wózek dziecię-
cy. Osiedle Piastowskie
93 m. 18. 23444g

Pokoje kombinowane i sto-
łowe różne kolory, ko-
rzystnie sprzedam Miskiel,
Swarzędz, Poznańska 24.
23466g

Kozuszek zakupiański me-
ski, wzrost 1,75, taniś
sprzedam. Tel. 447-76.
23493g

Sprzedaż nową szafę trzy-
drzwiową i witrinę osz-
kloną, ciemne, wysoki po-
lanski, wiadomość: ul. Po-
znańska 35 m. 4, dzwonić
1 raz. 23343g

Sprzedaż stół debowy, 2
razy rozsuwany, w do-
rym stanie. Tel. 551-49, w
godz. 16-18. 23410g

Meble kuchenne, stół kre-
ski, skalopex, fotel,
tablet okrągły sprzedam. Te-
lefon 635-59. 23287g

Motocykl SHL Wiatra —
sprzedam. Czerwonej Ar-
mii 69 m. 17, Jankowiak.
23323g

Maszynę do szycia wielo-
czynnościową walizkową
oraz wpuszczaną Veritas,
sprzedam. Grochowe Łaki
3 m. 17, prawy dzwonek.
23291g

Grzejniki centralnego o-
grzewania, wykonuje Po-
znań — Starołęcka, ul. Or-
ląt 17, tel. 741-23. 23206g

Sprzedaż nowe futro czar-
ne z łapek karakulowych,
Sobota i niedziela, telefon
67-28-05. 23195g

Sprzedaż piec kaflowy
pokojuowy. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 23147g.

Sprzedaż tani sypialne
lub oddzielne meble ku-
chenne, obraz, obrusy. Te-
lefon 455-82, lub adres
wskaże „Prasa” — Grun-
waldzka 19 dia 23332g.

Pies doberman, czarny
podpalany, rodowodowy,
17 miesięcy, sprzedam.
Idzikowski, Ostrów Wlkp.,
ul. Parkowa 3 m. 3, tel.
42-28. 24023g

Sprzedaż pralkę z wyży-
maczką wirnikową pro-
dukcji czeskiej „Alba Cyg-
nus” w bardzo dobrym
stanie. Cena 2.500 zł. Lesz-
no, ul. Wolności 26 m. 2,
tel. 21-77. 24028g

Spawarkę transformatoro-
wą 350 A, zgrzewarkę pun-
ktową do 2 mm, zgrzewar-
kę do folii 100 W sprze-
dam korzystnie. Radioje-
wo, ul. Lipowa 3, pow.
Poznań. 23305g

Skuter Wiatka, okazynie
sprzedam. Winogrody 144
m. 4. 23293g

Sprzedaż futro piżmowe,
ce, brzuski. Wozna 13 m.
6. 23327g

Sprzedaż brązowy blam
karakulowy (lapki). Po-
znań, Matejki 5 m. 18, ofi-
cyna, dzwonić 2 razy —
godz. 16-18. 23182g

Pilnie sprzedam 7 ton bu-
raków pastewnych. Poz-
nań — Winogrody 76, So-
larek. 23560g

Pokój kombinowany, cie-
niowany, nowy — taniś
sprzedam. Swarzędz, ul.
Rolna 14, po godz. 16. 23828g

Warsztat wyrobów two-
rzysz sztucznych, już z za-
mówieniami na rok 1972,
na atrakcyjną, zaprowa-
dzony artykuł sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dia 23827g.

Wtryskarke pionową —
sprzedam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 23838g.

Psa doberman, 6 miesie-
cy, sprzedam. Tel. 67-14-39.
23878g

Magnetofon BG zamieni-
ć na motorower albo sprze-
dam. Poznań, Niedział-
kowskiego 28/29 m. 2. 23903g

Sprzedaż kołnierzy wyde-
kanadyjską. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dia 23906g.

Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miłostawiu, pow. Wrońska, zawiadamia członków, którzy wyprowadzili się z terenu działalności spółdzielni, że wykreśleni zostaną z rejestru członków spółdzielni.

Oczekuje się od tych członków, jak również od spadkobierców zmarłych członków zadysponowania należności z tytułu udziałów i oprocentowania.

Ronocześnie komunikuje się, że po upływie 3 lat od momentu zawiadomienia ich o wykreśleniu rozszczenia o wypłatę tych należności ulegają przedawnieniu.

W dniu 11. X. 1971 r. Kolegium Karno-Administracyjne przy PDRN Poznań - Grunwald - ukarało karą 4.500,- zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie 90 dni, aresztu zastępczego ob. Alfreda Grzegorka, ur. 22. IV. 1952 r., zam. Poznań, ul. Głogowska 52/38 za to, że w dniu 6. VIII. 1971 r. w kawiarni „Pół Czarnej” będąc w stanie nietrzeźwości, zachęcał konsumentów i wykrzykiwał słowa wulgarne, czym zakłócił spokój i porządek publiczny. Sprawę rozpoznano w trybie przyspieszonym.

W dniu 15. IX. 1971 r. Kolegium Karno-Admin. przy PDRN Poznań - Grunwald - ukarało karą 3 miesięcy aresztu zasadniczego ob. Romana Janiszaka, ur. 21. VII. 1950 r., zam. Poznań, ul. Umińskiego 5 m. 19 - za to, że w dniu 14. IX. 1971 r. około godz. 23.40 w Poznaniu przy ul. Głogowskiej, będąc w stanie nietrzeźwości, w sposób chuligański zachęcał przechodniów, przez co zakłócił spokój i porządek publiczny. Sprawę rozpoznano w trybie przyspieszonym.

W dniu 27. IX. 1971 r. KKA przy PDRN Poznań - Grunwald - ukarało karą 3 miesięcy aresztu zasadniczego ob. Jacka Łopinińskiego, ur. 10. IX. 1939, zam. Poznań, ul. Chelmonskiego 15 m. 6 - za to, że w dniu 25. IX. 1971 r. około godz. 18.45 w Poznaniu, w restauracji „Kubusie” będąc w stanie nietrzeźwości zachęcał do picia i porządek publiczny, zachowując się awanturkowo i używając słów wulgarnych. Sprawę rozpoznano w trybie przyspieszonym.

Lokale

Panom pokój wynajmę. Grunwaldzka 336. 23442g

Zamienię mieszkanie kwa terunkowe, nowe, w Kolobrzegu na podobne w Poznaniu. Oferty - Poznań, tel. 450-52, od godz. 16. 23161g

Zamienię 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, stare budownictwo, 1 ptr., pięć, okolica Traugutta, na pokój i kuchnię, samodzielne, chętnie nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23197g.

Doktorant UAM, poszukuje je pokoju. Pożądane wygody. Tel. 672-792. 23233g

Kulturalny, na stanowisku, poszukuje ciepłego, słonecznego pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23143g.

Małżeństwo, poszukuje po koju lub mieszkania, na okres 1-2 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23146g.

Mieszkanie spółdzielcze 3 pokoje, telefon, Wrocław - zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23146g.

Wynajmę pokój małżeński, śródmieście. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24066g.

Kawaler poszukuje pokoju, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24080g.

Zamienię szybko 2 pokoje, kuchnia, łazienka, spółdzielcze na pokój, kuchnię lub pokój. Może być prowincja. Tel. 218-28. 24125g

Poszukujemy pokoju nieumeblowanego - na czas przejściowy. Warunki do omówienia w Sekretariacie Klubu, Poznań, ulica Grunwaldzka 1 (wejście z ul. Świerczewskiego). 24104g

Pracownik WSE poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24004g.

Zamienię mieszkanie M-4 - 3-pokojowe, Rataje, Osiedle Rzeczypospolitej - na równorzędne, najchętniej Bonin - Wierzbak. Tel. 41-18-42. 24017g

Przyjmę panienkę na pokój. Scinawka 60. 24056g

Kto odstąpi mieszkanie spółdzielcze, własnościowe, zwróć wszelkie koszty. Mam pokój, kuchnię, łazienkę, własną, korzystając wspólnie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24062g.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 listopada 1971 r. zakończył swój pełen pracy i poświęcenia żywot, przeżywszy lat 54, mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatus, kochany syn, brat, zięć i szwagier

mgr inż. MARIAN ŚWIDERSKI
dyrektor WPHZZ
Pogrążone w smutku
żona, córka i rodzina
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 12 na cmentarzu komunalnym Junikowo. Poznań, ul. Głogowska 58. 24107g

† W dniu 13 listopada 1971 r. zmarła, namaszczona Olejami św., moja droga żona, nasza kochana babcia, śp.

SALOMEA LATUS
z domu CZECHAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 10.30 na Górczynie.
W smutku pogrążony
mąż z rodziną
Poznań, Dąbrowskiego 27 m. 10. 24139g

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji) Tadeusz Kaczmarek Zbigniew Mika Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski. Zastępca red. naczelnego - 657-18. Sekretarz redakcji - 648-85. Sekretariat - 657-76. Dział miejski - 659-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA”. Biuro Ogłoszeń - Poznań, Grunwaldzka 19. telefony: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Reklamistów nie zamówionych redakcja nie zwraca. • Druk: PZG im. M. Kaspzaka - Poznań, Zwierzyńca 3. • Prenumerata. Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (38 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmujemy: do dnia 10 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - za pośrednictwem blankietów PKO - „PUPIK” Poznań, Zwierzyńca 9 na konto PKO nr 122-6-21183; do dnia 15 poprzedzającego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe, Z-8

W dniu 12 listopada 1971 r. zmarł nasz długoletni dyrektor

MARIAN ŚWIDERSKI
mgr inż. rolnictwa,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski i Złotym Krzyżem Zasługi.
Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają
pracownicy
Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa
Hodowli Zwierząt Zarodowych
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godzinie 12 na cmentarzu junikowskim. 24109g

† W dniu 13 listopada 1971 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

JAN FILAS
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym w Puszczykowie,
o czym zawiadamia
pograżona w głębokim smutku
RODZINA
Puszczykowo, Podgórną 2. 24141g

† W dniu 11 listopada 1971 r. odszedł od nas, przeżywszy lat 72, najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek

LEON LELIGDOWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej w Wągrowcu.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
24115g

† W dniu 11 listopada 1971 r. odszedł od nas po dłuższej chorobie, przeżywszy lat 45, nasza najdroższa i nigdy niezapomniana żona, matka, córka i siostra, śp.

GERTRUDA RYDLICKA
z domu BUDZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej i ciężkiej stracie zawiadamiają
mąż z dziećmi, rodzice i rodzina
24099g

† Dnia 13 listopada 1971 r. zmarł w wieku 86 lat, namaszczony Olejami św., nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ROMAN SIERADZKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16. XI. 1971 r. o godz. 14 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej.
O powyższym zawiadamia
pograżona w głębokim smutku
RODZINA
Poznań, ul. Pałucka 24. 24092g

Al. **GŁOS WIELKOPOLSKI** 7
Nr 271 (8624) 14/15 XI 1971

Nieruchomości

Wille 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, z większym ogrodem, lub ogrodnictwo na przedmieściu Poznania do 600.000 zł, spieszenie od właściciela kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23550g.

Kupię wille średniej wielkości o odpowiednim standardzie, względnie pół domu bliźniaczego w śródmieściu, również nie wykończonych. Informacje tel. 702-62 godz. 16-20. 24073g

Sprzedam działkę budowlaną - dom bliźniaczy. Leszno, Narutowicza 103. Oferty: Poznań, tel. 698-97. 24134g

Kupię parcelę uzbrojoną pod budowę domu jedno rodzinnego w dzielnicy willowej w Poznaniu - peryferie wykluczone. Oferty z podaniem miejsca i ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23993g.

16 ha pszenno-buraczanej ziemi, 25 km od Poznania w dużej wiosce kościelnej, tanio sprzedam. Po ważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24020g.

Parcelę w Komornikach sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24029g.

Hektarowy ogród zadrzewiony, szklarnia, sprzedaż, Zalasewo k. Swarzędza, telefon 745-78. 24046g

Sprzedam działkę budowlaną 625 m², oparkowaną, Markiewicz, Opalenica, ul. 5 Syczenia 4. 24050g

Sprzedam niezupełnie wykończony domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23632g.

Gospodarstwo rolne 4 ha, z budynkami pod Poznaniem - tanio sprzedam. Warszawa, Halina Trzeciak, Bracka 20. K8713

Konin! Sprzedam nowy dom jednorodzinny, c. o., telefon, ogród, budynek gospodarczy. Po kupnie wolny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23644g

Sprzedam dom jednorodzinny do wykonczenia w Pniewach. Informacja: Zofia Polanowska, Pniewy, Kowalska 6. 23681g

Sprzedam dom na Górczynie, 5-pokojowy, parter do zamieszkania, piętrowo do wykonczenia, w rozliczeniu może być mieszkanie wyłączone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23683g.

Dom jednorodzinny wszelkie wygody, ogród 1200 m² - sprzedam. Poznań, Antoninek, ul. Goryslawa 52. 23711g

Sprzedam lokal handlowy nadający się na warsztat (30 m²), w mieście powiatowym, 30 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23474g.

Kupię do 2 ha ziemi, może być zabudowaniami do 20 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23450g

Sprzedam parcelę, ul. Polczyńska, z pozwoleniem na budowę. Tel. 44-933. 23490g

Kupię dom do 350.000 zł. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 23519g.

Domek jednorodzinny, wykończony, ogród, domek go spodarczy, po sprzedaży 5 izb wolnych. Telefon 206-96 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23264g

Wille niewykończona, w dobrym położeniu, nanych miast kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23311g.

Sprzedam okazjonalnie domek z ogrodnictwem w Koninie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23303g.

Wille dwurodzinną, komfortową, niedaleko Poznania - zamienię na dobrą ziemię - gospodarstwo, chętnie blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23361g.

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię pół wille w Poznaniu. Mam do zamiany 2-pokojowe mieszkanie komfortowe, Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23823g.

Sprzedam wille nową jednorodzinna, komfort, cenę trum Gostynia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23872g.

Kupię dom z dużym ogrodem lub małe gospodarstwo rolne w Poznaniu lub pomieszczenia zamknięte. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23935g.

Ogrodnictwo lub cieplarnię wezmę w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23959g.

Wille 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, z większym ogrodem lub ogrodnictwem, na przedmieściu Poznania do 600.000 zł - spieszenie od właściciela kupie. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 23550g

Sprzedam działkę, prawo zabudowy, uzbrojona. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23901g.

Sołacz! Wille dwurodzinną z dużym ogrodem przy przystanku tramwajowym - sprzedam. Tel. 406-15, po godz. 18. 23918g

Sprzedam gospodarstwo z powodu starości, 18 ha, budynki maszynowe, blisko miasta, woda, siła, światło w całym obszarze. Stefan Stasik, Skrzynki, poczta Kórnik, pow. Srem. 23914g

Sprzedam domek jednorodzinny w Turku, ulica Miłoskiego, Wiadomość: Tu rek, tel. 44-31. 23922g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam domek 2 razy pokój kuchnia, garaż, przynależności, wyłączone 5 minut przystanek MPK. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23718g.

Sprzedam działkę 1000 m² prawem zabudowy - Górski, blisko tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23769g.

Domek jednorodzinny - wolnostojący, w stanie surowym, położony w Swarzędzu przy dworcu, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23775g

Sprzedam dom piętrowy podpiwniczony z ogrodem stan surowy. Komorniki k/Poznań ul. Nowa 25, tel. 208-04. 22708g

Kupię parcelę lub wille, może być niewykończona. Jezycze, Grunwald, Winogrody. Mam mieszkanie do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldz

Niedziela, 14 listopada
Godz. 10 Mistrzostwa okręgu w akrobatyce sportowej w sali Parku Kasprzaka.
— 11 Lech — AKS Niwka. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi. Stadion na Dębce.
— Olimpia Poznań — Gwardia Koszalin. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej. Stadion na Golecinie.
Godz. 15.30 Zawody pływaków dzieci z zespołów Arkonii — Szczecin, Transbud — Zielona Góra i Warty. Pływalnia przy ul. Chwiałkowskiego 34.
Godz. 16 AZS Poznań — Korona Kraków. Mecz koszykarek o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Młyńskiej.
Godz. 16.30 — Lech — Spójnia Gdańsk. Mecz koszykarek o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiego.
Godz. 17.30 AZS Poznań — AZS Toruń. Spotkanie koszykarzy o mistrzostwo II ligi. Sala przy ul. Młyńskiej.
Godz. 19.30 Lech — Resovia. Mecz koszykarzy o mistrzostwo I ligi w sali przy ul. Chwiałkowskiego.

Sobiesław Zasada po raz trzeci mistrzem Europy

Sobiesław Zasada po raz trzeci w swej karierze zdobył tytuł rajdowego mistrza Europy, co jest wypadkiem bez precedensu w historii sportu samochodowego. Oczekiwany z dużym zainteresowaniem pojedynek Polaka z jego najgroźniejszym rywalem, Włochem Munharim w rozpoczętym w piątek rajdzie belgijskim, został rozstrzygnięty jeszcze przed zakończeniem tej imprezy. Włoch musiał się bowiem w sobotę wycofać na skutek uszkodzenia instalacji elektrycznej w swym samochodzie. Tak więc Zasada, posiadający nad Włochem przewagę 10 pkt., nawet w wypadku nieukończenia imprezy, ma zapewnione pierwsze miejsce w klasyfikacji mistrzostw Europy. (ob)

LISTOPAD	Józefata
14	Alberta
Niedziela	
15	Słońce: 7.11—16.03
Poniedziałek	

TEATR

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Pokój na gozdnin”.
NOWY — g. 16 „List z tamtego świata”.
OPERA — g. 19 „Don Carlos”.
OPERA — g. 15 i 19 „My chcemy tańczyć”.
MARCINEK — g. 11 „Hefajstos” (wersja esperanto).
KABARET „TEY” (Masztalarzka 8A) — g. 16 „Czymu nima żyćmu?”
W poniedziałek teatry nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Siedem dziesięć kaprala Zbruiwaja” (radz. 14 l.).
KINO „Czerwony namiot” (radz. 14 l.).
APOLLO — g. 9.45, 12.15, 14.45, 17.30, 20.15 i poniedziałek, g. 12.15, 14.45, 17.30, 20.15 „Wyzwolenie” (cz. III radz. 14 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.).
CZERNASZKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ojciec żołnierza” (radz. 14 l.).
GRUNWALD — g. 12 „Marzenka i niedźwiedź” (bałka radz. 14 l.).
KOSMOS — g. 11 „Królowa śniegu” (radz. 7 l.).
MALTA — g. 14, 16 „Czarodziejska Lampa Aladyna” (radz. 7 l.).
MINIATURA — g. 14 „Manewry Dniepru” (radz. 11 l.).
OLIMPIA — g. 11, 12 bałki, g. 13, 15 i poniedziałek, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Przejazdem w Moskwie” (radz. 14 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Motodrama” (pol. 11 l.).

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A 14/15 XI 1971 Nr 271 (8621)

Cztery dogrywki w meczu koszykarek Lech — Spójnia

Takich emocji dawno nie przeżyliśmy na meczu koszykarek. Rozstrzygnięcie w spotkaniu drużyn żeńskich Lech — Spójnia Gdańsk, padło dopiero po czterech (!) dogrywkach, a cały mecz trwał 60 minut. Ostatecznie wygrali poznanianki w stosunku 99:95 (33:29), (61:61), (71:71), (91:91). A oto relacje z rozgrywanych wczoraj w Poznaniu mistrzowskich spotkań koszykarek:

LECH — WISŁA 82:77

Mecz ten choć nie stał na nadzwyczajnym poziomie był bardzo ciekawy i emocjonujący. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że w czasie 40 minut gry 10 razy zmieniło się prowadzenie a w 8 przypadkach wynik był remisowy. Na minus zawodnikom obu drużyn trzeba zapisać wiele prostych błędów z których tracili piłki i nie najlepszą grę w obronie.

W drużynie Lecha do najlepszych zawodniczek należały Cegielski i Z. Pawelec. Ci dwaj koszykarki najczęściej inicjowały szybkie ataki, z których poznaniaczki zdobyły wiele punktów. Ponadto umiejętnie kierowały grą swoich koleżek. Trochę słabiej niż oczekiwano zagrali Durejko, ale i on popisał się kilkoma efektownymi akcjami. W drużynie Wisły niewątpliwie najlepszym koszykarką była Seweryn. Zawodnik ten imponował spokojem i doskonałym rozegrowaniem sytuacji na boisku.

Zwycięstwo Lecha wisało już na przysłowiowym włosku, kiedy na 3 minuty przed końcem, poznaniaczki prowadziły już 5 punktami, ale na skutek kilku błędów pozwoliły przeciwnikowi odrobić straty i nawet objąć prowadzenie 77:76. Wtedy jednak na wysokości zadania stanęła Cegielski i Z. Pawelec, którzy nie tylko potrafili podtrzymać zespół do walki ale i celnie strzelić.

Najwięcej punktów zdobyły dla Lecha: Z. Pawelec 27, Cegielski 20 i Durejko 17, dla Wisły: Seweryn 22, Langosz 17 i Langiewicz 14.

LECH — SPÓJNIA 99:95

Cztery dogrywki w meczu koszykarek to rzadki spotykany wypadek na polskich boiskach. Przez

pełne 60 minut walczyły zespoły Lecha i Spójni Gdańsk i dopiero w czwartej dogrywce padło rozstrzygnięcie. Trener zespołu Lecha zmobilizował nawet siedzącą na trybunie Elżanowska i zawodniczkę ta mimo że aktualnie nie trenuje już tak intensywnie jak w ubiegłym sezonie, zdecydowała się wejść na boisko w trzeciej dogrywce i pomóc koleżankom. Na szczęście jej nazwisko znajdowało się w protokole zawodów.

We wczorajszym meczu przewidywały się przez boisko prawie wszystkie zawodniczki jakimi dysponowały trenerzy obu zespołów. W końcówce koszykarki grające przez większą część spotkania, spadły za 5 osobistych względnie, były tak zmęczone że trenerzy byli zmuszeni wprowadzać do walki rezerwy. Okazało się w Lechu pracą z młodzieżą stoi na lepszym poziomie bo właśnie dobra gra młodych koszykarek tego zespołu zdecydowała o końcowym rezultacie.

Najwięcej punktów zdobyły dla Lecha: Fromm 39, Stróżyna 17 i Wasilewska 10, dla Spójni: Ceynowa 25 i Piernitzka 21.

AZS — KORONA 62:41

Poznańskie akademickie odniosły wczoraj piękny sukces wygrywając z krakowską Koroną, ale do 25 minut inicjatywa należała do zespołu gości. Koszykarki AZS-u grały w tym okresie bardzo niemrawo a co najgorsze fatalnie strzelały. Nic więc dziwnego, że Korona prowadziła do przerwy 20:18.

Dopiero w drugiej połowie poznaniaczki podwały się do ener-

gicznego kontrataku i nie tylko szybko odrobiły straty, ale również uzyskały przewagę. Główna w tym zasługa Chmielewskiej, która potrafiła zmobilizować swoje koleżanki do walki a ponadto w decydującym momencie kilka razy celnie strzelić.

Najwięcej punktów zdobyły dla AZS-u: Chmielewska i Jabłońska po 18 oraz Walkowiak 14, dla Korony: Berniuk 18 i Łęcka 11.

AZS P-ń — AZS W-wa 92:65

W meczu o mistrzostwo II ligi koszykarzy, spotkały się wczoraj zespoły AZS-u Poznań i AZS-u Politechniki Warszawa. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli poznaniacy, którzy pokonali swoich zreszczeniowych kolegów z Warszawy 92:65. Do przerwy również prowadzili gospodarze 48:31. (s)

I LIGA KOSZYKÓWKI KOBIE

Polonia — Wisła Kraków 65:69 (25:46)
AZS Lublin — ŁKS Łódź 56:70 (20:38)

I LIGA KOSZYKÓWKI MĘŻCZYN

Legia — AZS 88:76 (42:38)
Śląsk Wrocław — Resovia 78:80 (32:40)
Lublinianka — Skra W-wa 94:57 (34:39)
(o-b)

I liga hokeja na lodzie

ŁKS — Unia Oświęcim 9:3,
Polonia Bydgoszcz — GKS Katowice 9:3,
Podhale — Naprzód 5:2,
Bałdon Katowice — Zagłębie Sosnowiec 8:1,
Pomorzanin Toruń — GKS Tychy 5:5

W przeddzień pojedynku reprezentacji Polska i NRF — we wtorek 16 bm. nasze „Orleń” walczyć będą w Bremie w ramach eliminacji mistrzostw Europy „Under 23”, ze swoimi zachodnoniemieckimi rówieśnikami.

Od ubiegłego wtorku 16-osobowa kadra polskich młodzików przebywa na zgrupowaniu w stołecznym ośrodku „Skra” i odbywa codzienne treningi na stadionie Marymon tu.

Młodzi piłkarze, którzy w pierwszym meczu z NRF w Łodzi zremisowali 1:1, nie myślą i tym razem kapitulować przed przeciwnikiem i trenują bardzo intensywnie. O przygotowaniu i aktualnej formie drużyny trener Andrzej Strelau powiedział:

„W tegorocznym bilansie między narodowych występów „Orleń” nie ma ani jednej porażki. Rzecz jasna, że bardzo chcielibyśmy zachować „czyste konto” do końca sezonu. W Bremie czeka nas jednak trudna przeprawa. Młodzieżówka NRF należy do najlepszych zespołów na świecie w tej kategorii wieku i w meczu w Łodzi potwierdziła swą wysoką klasę. Nie musimy dawać, że w własnym boisku piłkarze NRF będą znacznie groźniejsi.

Podczas warszawskiego zgrupowania rozegraliśmy dwa spotkania sparingowe. Były one pożyteczną próbą i pozwoliły mi zorientować się w aktualnej formie moich podopiecznych. W Białymstoku w meczu z reprezentacją tego miasta dobrze spisywał się atak.

W piątkowym spotkaniu z Legią defensywa, szczególnie w zestawieniu: Bielewicz, Kraska, Płaszewski, Lubański budziła zaufanie. W linii pomocy do drużyny kandydował 4 piłkarze: Cmikiewicz, Kraw-

Liga angielska

1. Arsenal — Manchester City 1:2, 2. Crystal Palace — Ipswich 1:1, 3. Everton — Liverpool 1:0, 4. Huddersfield — West Ham 1:0, 5. Leicester — Newcastle 3:0, 6. Manchester Utd — Tottenham 3:1, 7. Nottingham — West Bromwich 4:1, 8. Sheffield Utd — Coventry 2:0, 9. Southampton — Leeds 2:1, 10. Stoke — Chelsea 0:1, 11. Wolverhampton — Derby 2:1, 12. Burnley — Middlesbrough 5:2, 13. Carlisle — Portsmouth 1:0.

czy, Deja i Janik, w ataku skłonny byłbym dać pierwszeństwo po ostatnim spotkaniu z Legią trójce: Masztaler, Kwiatkowski, Szaryński. Ponadto do NRF wyjadą bramkarze Tomaszewski i Sput, obrońca Driadek, napastnicy Ostalczyk i Pluta.

W sobotę piłkarze „Orleń” obejrzą w PKOl film z pierwszego meczu z NRF w Łodzi. (o-b)

dla każdego...

Ostatnim sprawdzianem piłkarskiej młodzieżowej reprezentacji Polski przed meczem z NRF (16 bm.) w Bremie był mecz kontrolny rozegrany z Legią w Warszawie. Mecz zakończył się remisem 2:2.

W międzynarodowym turnieju piłki ręcznej kobiet o Puchar Śląska w spotkaniu inauguracyjnym Polska „A” pokonała Polskę „B” 15:13; w drugim meczu reprezentacja Węgier zwyciężyła Bułgarię 18:10.

W pierwszym kwalifikacyjnym spotkaniu do przyszłorocznego piłkarskiego turnieju juniorów UEFA drużyna Szwajcarii odniosła niespodziewane zwycięstwo nad Portugalią 2:0.

Radziecka drużyna piłki nożnej „Zaria” z Woroszyłowgradu pokonała w Rangunie reprezentację Birmy 3:1.

Na kongresie Europejskiego Związku Lekkoatletycznego w Oslo postanowiono, że od 1 stycznia 1972 r. uznawane będą oficjalne rekordy Europy juniorów. Na opublikowane liście rekordów, znalazły się także polskie nazwiska, m. in. Ireny Kirszenstein w biegu na 200 m. — 23.1 i w skoku w dal 6.35 m. w sztafecie kobiet 4x100 m — 45.2 i w skoku w dal juniorów Cybulski — 7.96 m.

Bokserska reprezentacja Rumunii pokonała u siebie niespodziewanie wysoko drużynę NRD 14:8. Przypominamy, że w pierwszych dniach grudnia Polska walczyć będzie z zespołem rumuńskim.

19.30 „Sklep z modelkami” (USA 16 l.).
PANCERNIAK — g. 11 „Cyrek bez granic” (rum. 11 l.).
Kłopotliwy gość” (pol. 11 l.).
Sporządzenie na wrzesień” (pol. 14 l.).
poniedziałek, g. 18 „Ambasadorowie nie mordują” (NRD 16 l.).
PALACOWE — g. 19.30 „Hamlet” (radz. 14 l.).
poniedziałek, nieczynne.
PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 „Zab rekina” (radz. 12 l.).
poniedziałek, nieczynne.
RIALTO — g. 9 seans zamkn.: g. 12.30, 16, 19.30 „Wyzwolenie” (cz. I i II radz. 14 l.).
poniedziałek, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Beatrice Cenci” (wł. 18 l.).
RUSZAŁKA (Swarzędz) — g. 14 „Muchar na tropie” (radz. 7 l.).
g. 16, 19 „Nad jeziorami” (cz. I i II — radz. 14 l.).
poniedziałek, nieczynne.
SCALA — g. 14, 16, 18, 20 „Trojciec śladów” (rum. 11 l.).
poniedziałek, g. 16 „Michał Walczewski” (rum. 11 l.).
g. 18 „Słodka Chary” (USA 16 l.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Motodrama” (pol. 11 l.).
poniedziałek, g. 17 „Dziki i swobodny” (ans. 7 l.).
g. 19.30 „Z zinnia krwaw” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 11, 12, 13 „Dzielnikowboje” (7 l.).
g. 20 „Aleksander Newski” (radz. 12 l.).
g. 15, 17.30 „Legenda” (pol. 11 l.).
poniedziałek, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Fantomas contra Scotland Yard” (fr. 14 l.).
WZCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 15 „Państwo miślowie” (radz. 7 l.).
g. 16, 18.30 „Sprawa sumienia” (włoski 18 l.).
poniedziałek, nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30 „Hajducy knt. Angela” (rum. 14 l.).
g. 15, 18, 20.15 „Cyrek straceńców” (USA 16 l.).
WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 15, 17 i poniedziałek, g. 17 „Nieśmiertelny Flap i Flap” (USA 11 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 14, 16, 17, 19 „Hokejski” (radz. 11 l.).
poniedziałek, nieczynne.
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15 i poniedziałek, g. 17, 19.15 „Letni deszcz” (radz. 14 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork — wystawa światowa”.

DZURY

SZPITAL: niedziela — interna, chirurgia ogólna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 17; okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywizna 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.
Poniedziałek: interna, chirurgia ogólna bez urazów, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; chirurgia urazowa, laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20), wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porad lekarskie tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66, Podstacje: w Luboniu tel. 09; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne cała doba.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatriczne (ul. Chelmońskiego 20) — 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; 7 w niedziele i święta — cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16 — cała doba.

Punkt Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 17-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jeżyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania Nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Anteki: al. Marcinkowskiego 11, Kórnicka 24 (cała doba), dzwury nocne: Główna 53, Starolecka 79, Dzierżyńskiego 394.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocny nagły wypadki.

RADIO

PROGRAM I — Fala 1322 m: 7.30 Show w rannych pantoflach; 9.05 „Fala 71”; 9.15 Magazyn Wojskowy;

10 Dla dzieci młodszych „Wszystko przez te odstające uszy” — słuch.; 10.20 Radioniedziela informuje, zaprasza: 10.35 Radiowa piosenka miesiaca — premiera: 11 Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Zagadka geograficzna; 12.15 „Jarmark cudów”; 13.15 Wczoraj nagrane, dziś na antenie: 13.45 Polskie tańce ludowe wyk. Zespół Ludowy PR w Warszawie; 14 Kompozytor tygodnia — J. Brahms; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. żywe; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod. 16.20 Teatr PR. Pół wieku Teatr PR „Bal zakonanych”, czyli szalona noc w Warszawiankach”; 17.10 Konc. rozrywk.; 17.40 Gra kapela ludowa Rozgł. Śląskiej p.d W. Byszewskiego; 18.05 Przebieg ośmiu kompozytorów; 19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.33 Dobranocna: 20.30 „Matysia-kowie”; 21 Radiowa Giełda Piosenki; 21.30 „Radiowariety”; 22.30 Jan Pietrzak poleca.; 22.50 600 sekund z pianistą Andre Previn; 23.10 „Fonorama”; 23.40 Panie prosza panów”; 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.45 „W pogodnym nastroju”; 8 Moskwa z melodiami i piosenkami słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10 Wielkopolska niedziela; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15 Teatr dla dzieci — Spotkanie na Japiecie; 16.30 Konc. Chopinowski z nagraniem A. Cortot; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR — Studio Współczesne „Epizod”; 19 Wiadomości i felieton aktualny; 19.15 „Dokumenty 30-lecia PPR”; 19.45 Wojsko — strategia — obronność; 20 „Dwie Oktawy” — magazyn literacko-muzyczny; 21.30 Sprawozdanie z meczu o mistrzostwo I ligi w koszykówce żeńskiej „Lech” Poznań — „Resovia” Rzeszów; 22.05 Ogólnop. i poznańskie wiad. sport.; 22.35 „Niedzielne spotkanie z muzyką” z nagraniem Angielskiej Ork. Kameralnej pod dyr. B. Brittena; 23.37 „Jazz na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie z Harrym Bellafonte; 8.15 Pod bocianim gniazdem; 8.35 Niedzielne rytmy; 9 „Półtora paraska” — odc. 13; 9.10 Grające listy; 9.35 To właśnie tu; 10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 Z nagraniem Reginy Smendzińskiej; 12.05 „Halo, tu Ramsay” — słuch. dokument.; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpia”; 13 Tydzień na UKF-je; 13.15 4/4 — magazyn; 14.05 Niedzielne muzykowanie „na podwórku”; 14.20 Peryskop — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.45 Historia Erica Burdona; 15.10 Pierwsze obrotu — muzyczne premiery; 15.30 Śladami namietników; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Egzotyyczne piosenki; 16.40 Okładzawa bez gitary — aud. poetycka; 17.30 Perpetuum mobile — odc. 14; 17.40 „Listopadowa balada”; 18 Lektury, lektury... 18.15 Polonia Śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „Piękny dzień” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów maksimum muzyki; 20 Bez piórka i węgla — gawęda; 20.10 Wielkie recitale — audycja Jana Webersa; 21.05 Trojki J. Markiewicza; 21.25 Mel. z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Opera — G. Puccini — „Cvagneria”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Shirley Bassy; 22.20 Mały słownik

sztuk pięknych; 22.35 Jazz Jam-boree — Pr. III; 23 Głos poety — M. Piechal; 23.10 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Iwan Rehow.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.05 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać na świecie; 8.30 Radioreklama; 9 Dla kl. V i VI (wych. muzyczne) O budowie utworów; 9.20 „Transkrypcje i parafrazy”; 10.05 „Niepokój wiosennej zieleni” fragm. pow.; 10.25 Z muzyki baroku; 11 Dla kl. VI (geografii) Nasze najwyższe; 11.25 „Dedykujemy II-giej zmianie” — koncert; 11.45 Porady praktyczne dla kobiet; 12.15 Rytmy i melodie dla woszczan; 12.35 Z życia ZSRR; 13.20 „W Limanowie” — z cyklu: „Wies tańczy i śpiewa”; 13.40 Wiecie, lepiej tańczy; 14 Reportaż literacki „Powroty marnotrawnych”; 14.20 Muzyka polska; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega (magazyn popularnonaukowy); 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.05 Klub Grających Krajk; 18.30 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej laby; 19.30 „Kwadrans muzyczny K. Stromengera”; 19.45 Radiowa skrzynka muzyczna; 19.45 Muzyczne pocztówki z Belgii; 20.45 Kronika sportowa; 21 Naukowy rolnikom; 21.30 Parnasik; 22 Konc. Żywe; 22.40 Chór p.d J. Kurczewskiego; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Muz. tan.; 23.40 Madrygal włoski; 0.10 Program nocny z Olstyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.50 Konc. poranny; 8.35 Przewozy jesienne; 8.45 Muz. ludowa; 9.10 Uniwersystet Radiowy; 9.35 Kobieta ABC; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kompozytor tygodnia — Jan Brahms; 12.10 Reportaż dnia; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Konc. rozrywk.; 13.40 „Las umarłych” fragm. pow.; 14.05 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.25 Muzyczna wyzówka Zespołu „Ex Antiquis”; 14.40 „Kolumna Zygmuntowa” — opow.; 15 Warszawski Pamiętnik Muzyczny; 15.30 „Poeci — piosenki — J. Pietrzak”; 17.15 Niedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.35 Pozn. Konc. Zyczeń; 17.55 Radiopress; 18.05 Muz. zabyt.; 18.10 Przewozy jesienne; 18.30 Sonda — dżw. przegląd społ.-ekonom.; 19.15 12 lekcja języka rosyjskiego — premiera; 19.31 Teatr PR „Dziwny jeździec” — słuch.; 20.11 Konc. z nagraniem Wielkiej Ork. Symf. PR; 21.48 Konc. rozrywk.; 22.30 Wiadomości sport.; 22.33 Z repertuaru zespołu „The Mexicans”; 22.40 „Nowiny i nowinki muzyczne”; 22.55 Gra Katowicki zespół Taneczny „METRUM” p.d Z. Kalemby; 23.15 Muz. organowa XX wieku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocetalia K. Konarskiej; 8.05 Mój magnetofon; 8.30 Muzyczna pocztka UKF; 9 „Półtora paraska” — odc. 14; 9.10 Nowości wytwórni „Qualitan”; „Jugoton”; „Amiga”; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 W kręgu zespołu „The New Vandeville Band”; 10 Klasyce w stylu... Cicero; 10.15 Zwierzenia inż. Bossowskiego; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Dziwiele pałców” — odc. 12; 12.30 Za kłopotliwca; 13 Na bydgoskiej antenie; 15 Trzy dni w Armenii — gawęda; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.35 Trudny świat; 15.50 Muzyczne przegrody Rómea i Julii; 16.15 Musica viva — folklor włoski; 16.30 Jazzowe spot-

kanie na szczycie; 16.45 Nasz rok 71-szy; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Półtora paraska” — odc. 14; 17.40 Nie tylko melodia; 18 Tre ska i refleksja; 18.35 Mój magnetofon; 19 Powieść w wyd. dżw. — „Lalka” B. Prusa — odc. 1; 19.30 Cygańska dusza — cygańska muzyka; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Gwiazdy filmowe śpiewają; 20.20 Marlena Dietrich; 20.20 Deutsch im Funk — język niemiecki; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21 Nie czytałyście — to posłuchajcie; 21.20 Nainowosia płyt Shirley Bassey; 21.45 Opera tygodnia — W. A. Mozart „Król Pastor”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — zespół „Omega”; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Głos poety — L. Elektro; 23.10 Muzyka noca; 23.50 Spiewa Pat Suzuki.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30 i 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 8 — TV Kurs rolniczy; „Intensywn